Cena 2,00 zł — Nr 1 (224) Styczeń 2015 r. — ISSN 1231-9023

ALBO

Aktualności Lokalne Biuletyn Olsztynecki

fot. E. Masiak

MATERIAŁY BUDOWLANE
od fundamentó po dach...
IKOBUD
tel. 600 085 888
604 310 933
Olsztynek, ul. Jana Pawła II 2, BIURO: KOLEJOWA 15H
(przy przejeździe kolejowym, kierunek Szczytno)
Godziny otwarcia: Pn-Pt: 7⁰⁰-16⁰⁰, Sobota: 7⁰⁰-13⁰⁰
KOMPUTEROWY MIESZALNIK FARB I TYNKÓW...
BETON TOWAROWY
STANISZEWSCY
H+H
ALPOL
Ceresit
DREWMIX
SERKADO
OKNA
DRZWI
BRAMY GARAŻOWE
SPRZEDAŻ NA RATY
okna, drzwi
materiały budowlane
usługa
MINIMUM FORMALNOŚCI!
Zapraszamy do współpracy prywatnych inwestorów, jak i również wykonawców.

USŁUGI
DŹWIGOWE
I PODNOŚNIKOWE
oferujemy:
- dźwig 28T,
- podnośnik koszowy - 18m
Cieśla Robert
tel. 791-363-525

FIRANY
KARNISZE
ul. Mrongowiusza 6
11-015 Olsztynek
tel. 606 380 246

8 II (niedziela), godz. 17.00,
Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztynku
zapisy: codziennie w Domu Kultury
ZAPISY codziennie w MDK-u
Wybory Małej Miss Ferii
mdk
Olsztynek
Ferie 2015

KABARET MORALNEGO NIEPOKOJU
PRZEDSTAWIA
JERZYK DZISIAJ NIE PIJE
13.03
Gimnazjum Noblistów Polskich
ul. Górna 5,
Olsztynek
18⁰⁰
biletynakabarety.pl
biletyna.pl

BURMISTRZ OLSZTYNKA INFORMUJE

Gmina Olsztynek realizuje projekt „Przyjazne e-urzędy na Warmii i Mazurach", który ma na celu zwiększenie zaawansowania usług e-administracji w gminach objętych projektem poprzez zwiększenie ilości spraw załatwianych drogą elektroniczną oraz popularyzację tych rozwiązań wśród mieszkańców gminy.

W ramach projektu został otworzony

Punkt Potwierdzania Profilu Zaufanego

Siedziba: Urząd Miejski w Olsztynku, pok. nr 2 (parter), 11-015 Olsztynek.

Co to jest profil zaufany?

Profil zaufany jest bezpłatną metodą potwierdzania tożsamości obywatela w systemach elektronicznej administracji – to odpowiednik bezpiecznego podpisu elektronicznego, weryfikowanego certyfikatem kwalifikowanym. Wykorzystując profil zaufany obywatel może załatwić sprawy administracyjne (np. wnoszenie podań, odwołań, skarg) drogą elektroniczną bez konieczności osobistego udania się do urzędu.

W jaki sposób można założyć profil zaufany?

Dzięki prostej procedurze założenia konta na platformie ePUAP oraz potwierdzenia profilu zaufanego będą mieli Państwo możliwość załatwiania części spraw urzędowych bez wychodzenia z domu. Do założenia profilu potrzebny jest tylko dowód osobisty.

Załóż konto na www.epuap.gov.pl • złóż i wyślij wniosek o profil zaufany • udaj się z dowodem do punktu potwierdzającego w gminie • uzyskaj profil zaufany

Gdzie wykorzystasz profil zaufany?

Jakie są korzyści z korzystania z profilu zaufanego?

- nie wymaga dodatkowego urządzenia ani karty kryptograficznej, jak w przypadku bezpiecznego podpisu elektronicznego,
- nie ma potrzeby instalacji dodatkowego oprogramowania do obsługi podpisu elektronicznego,
- jest bezpłatny,
- pozwala na załatwienie wielu spraw administracyjnych,
- umożliwia składanie oświadczeń woli.

Co to jest ePUAP?

Elektroniczna Platforma Usług Administracji Publicznej (www.epuap.gov.pl) to system informatyczny służący udostępnianiu obywatelom oraz instytucjom publicznym usług administracyjnych drogą elektroniczną. To alternatywa dla papierowej administracji. System ePUAP daje możliwość załatwienia wielu spraw urzędowych przez internet. Z ePUAPem można kontaktować się z dowolnego miejsca (dom, praca, podróż) i w dowolnym czasie (weekend, noc, wakacje) – sprawy urzędowe można załatwiać przebywając nawet poza granicami Polski.

Co będziesz mógł załatwić przez ePUAP?

- nadanie numeru adresowego nieruchomości
- złożysz informację w sprawie podatków: rolnego, leśnego i od nieruchomości
- deklarację na podatek : leśny, rolny od nieruchomości
- deklarację na podatek od środków transportowych
- zezwolenie na wycinkę drzew i krzewów
- zaświadczenie o przeznaczeniu nieruchomości w miejscowym planie
- deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi
- i wiele innych spraw. Sprawdź sam!

W ramach projektu zostanie także utworzony portal e-usług budżetowych, który będzie umożliwiał m.in.:

- wgląd w stan rozliczeń podatnika (bieżąca aktualizacja danych),
- rozliczanie wszelkich podatków i opłat na rzecz gminy Olsztynek,
- dostęp do danych 24 h na dobę, siedem dni w tygodniu,
- dokonywanie płatności przez Internet (e-płatności).

BURMISTRZ OLSZTYNKA ZAPRASZA I ZACHĘCA DO ZAKŁADANIA I POTWIERDZANIA PROFILU ZAUFANEGO ORAZ DO AKTYWNEGO KORZYSTANIA Z USŁUG E-ADMINISTRACJI

Partnerami projektu są:

Miasto Ełk, Miasto Górowo Iławeckie, Gmina Morąg, Gmina Miłakowo, Gmina Łukta, Gmina Kętrzyn.

Projekt „Przyjazne e-urzędy na Warmii i Mazurach" w ramach Priorytetu V, Działanie 5.2, Poddziałanie 5.2.1 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Drodzy Mieszkańcy!

Niech nowy 2015 rok przyniesie skuteczne rozwiązania wszelkich problemów i jak najwięcej dobrych dni, o których chce się pamiętać jak najdłużej.

Niech będzie rokiem spełnionych marzeń i planów oraz przyniesie wiele satysfakcji z własnych dokonań. Niech wzmocni wewnętrznie każdego z nas, nasze więzy rodzinne i wspólnotę mieszkańców. Tworzymy jedną wielką rodzinę. I jak w rodzinie, razem przeżywamy radości i troski. Wspierając się i działając wspólnie możemy przezwyciężyć wszelkie niedostatki.

Życzymy Wszystkim zdrowia, szczęścia, życzliwości, siły do realizacji i tworzenia tego co lepsze i piękniejsze oraz wszelkiej pomyślności!

Przewodniczący Rady Miejskiej	Burmistrz Olsztynka w Olsztynku
/-/ Andrzej Wojda	/-/ Artur Wrochna

Szanowni Państwo!

Pragnę serdecznie podziękować wszystkim, którzy oddali na mnie swój głos w wyborach samorządowych do Rady Powiatu w Olsztynie.

Zdaję sobie sprawę, że to dzięki Waszym głosom udało mi się odnieść tak duży sukces osobisty. Życzliwość i zaufanie, jakimi zostałem obdarzony dają mi satysfakcję oraz wyzwanie do szczególnie rzetelnego sprawowania mandatu radnego. Dołożę wszelkich starań, aby obowiązki wykonywać sumiennie i należycie, a danego mi zaufania nie zawieść.

Jednocześnie składam najserdeczniejsze życzenia szczęścia, zdrowia, pomyślności, dużo nadziei i wiary w 2015 Roku.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu
w Olsztynie
Mirosław Szostek

Zachęcam wszystkich do współpracy. W każdy pierwszy wtorek miesiąca będę pełnił dyżur w godz. 16.00-18.00 w siedzibie straży miejskiej w Urzędzie Miejskim w Olsztynku.

Tel. kont. 607 074 702
e-mail: miroslawszostek@wp.pl

Bezpłatna infolinia dla bezdomnych

Okres zimowy jest ciężkim czasem dla osób pozostających w trudnej sytuacji życiowej, w tym szczególnie dla osób bezdomnych.

Wsparcie udzielane tym osobom dotyczy miejsc noclegowych, zaopatrzenia w ciepłą odzież czy posiłek, ale również wsparcia w dotarciu do odpowiednich instytucji pomocy społecznej, służb porządkowych i placówek świadczących usługi opiekuńcze.

Szybki dostęp do informacji na temat miejsc noclegowych, jadłodajni oraz punktów udzielania pomocy rzeczowej, finansowej, prawnej i medycznej na terenie całego województwa warmińsko – mazurskiego od 1 listopada 2014 r. do 31 marca 2015 r. umożliwia bezpłatna, całodobowa infolinia dla osób bezdomnych, pod numerem telefonu 800 165 320.

Zmiana terminu przyjmowania interesantów przez Burmistrza Olsztynka
BURMISTRZ OLSZTYNKA INFORMUJE, ŻE INTERESANCI BĘDĄ PRZYJMOWANI

WE WTORKI W GODZINACH 8.00-15.00

Wydano zgodę i wybrano ofertę na budowę S51 z Ameryki do Olsztyna

W ubiegłym tygodniu wojewoda Marian Podziewski wydał zgodę na budowę drogi ekspresowej między Olsztynem a Olsztynkiem. Teraz Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad poinformowała o wyborze najkorzystniejszej oferty. Złożyła ją firma Energopol-Szczecin SA. Przedsiębiorstwo zadeklarowało wybudowanie trasy w 20 miesięcy, za niecałe 395 mln zł. Dodatkowo daje 10 lat gwarancji.

Inwestycja między Olsztynem a Olsztynkiem polegać będzie na budowie 13,3 km dwujezdniowej drogi ekspresowej S51 wraz z budową dróg serwisowych, remontem wybranych dróg lokalnych, budową obiektów inżynierskich oraz obiektów ochrony środowiska. Powstaną dwa węzły drogowe - „Stawiguda" i „Gryźliny".

Budowany odcinek drogi S51 dowiązany będzie do węzła Olsztyn Południe, zaprojektowanego w ciągu południowej obwodnicy Olsztyna. Koniec odcinka znajdzie się w okolicy miejscowości Ameryka, na styku z obwodnicą Olsztynka, w ciągu drogi S51.

W pierwszym kwartale przyszłego roku podpisana powinna zostać natomiast umowa na wykonanie kolejnego odcinka S7, łączącego Ostródę z Olsztynkiem, a w połowie przyszłego roku ma się zacząć budowa długo wyczekiwanej południowej obwodnicy Olsztyna.

Na początku listopada GDDKiA podpisała umowy z firmami Budimex SA z Warszawy oraz Ferrovial Agroman SA z Madrytu na wybudowanie 9,2 km dwupasmowej drogi S7 z Miłomłyna do Ostródy. Do końca grudnia ma być zaś podpisana umowa na wykonanie kolejnego fragmentu trasy S7, tym razem z Nidzicy do Napierek na granicy województw warmińsko-mazurskiego i mazowieckiego. Budowa tego odcinka została podzielona na dwie części.

Wszystkie inwestycje, poza obwodnicą stolicy Warmii i Mazur, mają zostać zakończone w ciągu 20-23 miesięcy od momentu podpisania umowy, z wyłączeniem okresów zimowych (od 15 grudnia do 15 marca).

Na podstawie: http://olsztyn.gazeta.pl

III sesja Rady Miejskiej w Olsztynku i uchwalenie budżetu na rok 2015

Na III sesji Rady Miejskiej w Olsztynku, 30 grudnia 2014 roku, podjęto ważne uchwały, przede wszystkim uchwalono budżet na 2015 rok. *„To budżet oszczędnościowy. Gmina Olsztynek ma około 30 procent zadłużenia, co stawia nas w dobrej sytuacji w stosunku do wielu innych jednostek samorządowych. Nie znaczy to, że możemy sobie pozwolić na nieprzemyślane inwestycje. Chciałbym, abyśmy większość zadań inwestycyjnych realizowali przy wsparciu środków zewnętrznych. Czekamy na start nowych unijnych programów. Jesteśmy dobrze przygotowani"* podkreślił Burmistrz Olsztynka Artur Wrochna. Budżet został uchwalony niemal jednogłośnie, przy tylko jednym głosie wstrzymującym się. Dostępny jest na stronie http://www.bip.olsztynek.pl w zakładce: Budżet i Wieloletnia Prognoza Finansowa – Budżet 2015.

Przyjęto również stawki dzienne opłaty miejscowej w wysokości 2,00 zł. Inkasentami opłaty miejscowej są: właściciele lub osoby prowadzące hotele, domy wypoczynkowe, ośrodki wypoczynkowe, campingi, obozowiska turystyczne, gospodarstwa agroturystyczne oraz inne podobne obiekty. Opłata miejscowa pobierana jest od osób fizycznych przebywających dłużej niż dobę w celach wypoczynkowych, szkoleniowych i turystycznych w wyszczególnionych w uchwale miejscowościach na terenie gminy Olsztynek.

Określono planowaną wysokość środków finansowych na realizację programu współpracy z organizacjami pozarządowymi w 2015 roku na kwotę 227.300,00zł.

Podjęto też uchwałę o wynagrodzeniu burmistrza Olsztynka, które w stosunku do poprzedniego wynagrodzenia wzrosło o 1.710 zł brutto i wynosiło będzie 12.100 zł brutto. Środki z podwyżki Burmistrz Olsztynka Artur Wrochna przeznaczał będzie na Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi w Laskach. Wynagrodzenie burmistrza, wzorem ubiegłej kadencji, ustalone zostało na 4 lata.

Ponadto podjęto uchwałę w sprawie zasad przyznawania diet radnym i sołtysom oraz przewodniczącym rad osiedlowych, która poprzez zmianę sposobu naliczania diet radnych spowodowała ich zmniejszenie. Ze względu na wzrost ilości zadań, podniesiono natomiast diety sołtysów i przewodniczących rad osiedlowych.

Zachęcamy do korzystania z lodowiska „Biały Orlik"

Przypominamy, że w czasie ferii zimowych w godz. 10.00-14.00 dzieci w wieku przedszkolnym i uczniowie zamieszkali na terenie gminy Olsztynek mogą korzystać bezpłatnie z lodowiska i wypożyczalni łyżew. Cennik i godziny otwarcia lodowiska dostępne są na stronie http://olsztynek.pl w zakładce „Moje Boisko – Orlik 2014 i Biały Orlik" oraz na stronie Szkoły Podstawowej w Olsztynku.

Spotkanie opłatkowe w Warsztatach Terapii Zajęciowej w Olsztynku

19 grudnia w Warsztatach Terapii Zajęciowej w Olsztynku miało miejsce uroczyste spotkanie opłatkowe dla uczestników WTZ i ich rodzin.

W spotkaniu uczestniczyli m. in.: Burmistrz Olsztynka Artur Wrochna, Przewodniczący Rady Miejskiej w Olsztynku Andrzej Wojda, Pastor Kościoła Chrześcijan Baptystów w Olsztynku Marcin Chrząszcz oraz licznie zebrani inni goście.

Uroczystość rozpoczęto od występu uczestników Warsztatów, którzy przygotowali dla przybyłych piękne kolędy. Kierownik WTZ Pani Jadwiga Lipska życzyła wszystkim udanych, radosnych, a przede wszystkim zdrowych świąt w gronie najbliższych. Życzenia złożyli również: burmistrz Artur Wrochna oraz pastor Marcin Chrząszcz.

IX Mistrzostwa Powiatu Olsztyńskiego w Halowej Piłce Siatkowej Mężczyzn Olsztynek'2014

13 grudnia w hali sportowej Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztynku już po raz dziewiąty odbyły się Mistrzostwa Powiatu Olsztyńskiego w Halowej Piłce Siatkowej Mężczyzn. Gmina Olsztynek, dzięki profesjonalnemu przygotowaniu imprezy w ubiegłym roku, po raz drugi była gospodarzem turnieju. W zawodach wzięły udział reprezentacje czterech gmin: Barczewa, Purdy, Świątek oraz gospodarza turnieju - Olsztynka.

Na turniej przybyli goście z posłem na Sejm RP Pawłem Papke na czele. Po zaciętej i wyrównanej walce czwarte miejsce, podobnie jak w ubiegłym roku, wywalczyła reprezentacja gminy Świątki, trzecie miejsce zajęła gmina Barczewo, drugie drużyna gospodarzy, a zdobywcą pierwszego miejsca okazała się reprezentacja gminy Purda.

Pięciu najlepszych zawodników turnieju zostało wyróżnionych nagrodami indywidualnymi: statuetkę najlepszego rozgrywającego zdobył Konrad Peczyński z Olsztynka, najlepszym zagrywającym wybrano Bartosza Łukasiaka z Purdy, najlepiej atakującym okazał się Adrian Rybak z Barczewa. Statuetkę Fair Play zdobył Paweł Ludwikowski ze Świątek, a statuetkę MVP najlepszego zawodnika turnieju Piotr Michalski z Purdy.

Drużyna z Olsztynka wystąpiła w składzie: kapitan Karol Kijkowski (przyjmujący), Michał Grzeszczak (środkowy bloku), Kamil Wojda (atakujący), Maciej Obrębski (przyjmujący), Szymon Cichocki (środkowy bloku), Kondrat Peczyński (rozgrywający).

Organizatorzy serdecznie dziękują sponsorom zawodów: Zakładowi Cukierniczemu „Jagodzianka" Emilii Witowicz oraz Państwu Słodownik - sklep TOP-MARKET a także: Janinie Rykowskiej, Maciejowi Czepe, Aleksandrze Dymarskiej,

Pawłowi Pietrzakowi, Dyrektor Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztynku Irenie Jędruszewskiej oraz pracownikom gimnazjum za zaangażowanie i pomoc w organizacji turnieju.

Karol Kijkowski

Jubileusz 40-lecia Szkoły Podstawowej w Olsztynku, obchodzony 10 grudnia, był okazją do spotkania byłych i obecnych dyrektorów szkół, nauczycieli i pracowników, ale również absolwentów i rodziców. Trudno bowiem było przejść obojętnie obok miejsca, w którym tak wielu mieszkańców Olsztynka spędziło kilka lub kilkadziesiąt lat życia i zostawiło kawałek serca i dobrych wspomnień.

40-lecie Szkoły Podstawowej w Olsztynku

Szkoło! Szkoło!
Gdy cię wspominam,
Tęsknota w serce się wgryza.
Oczy mam pełne łez!

Julian Tuwim

2 września 1974 r. powołano do życia Zbiorczą Szkołę Gminną im. Budowniczych Polski Ludowej w Olsztynku. Miała ona zapoczątkować nowy, wręcz wzorcowy, wizerunek reformowanych - przez ówczesnego ministra oświaty i wychowania Jerzego Kuberskiego - szkół. Tego dnia dokonano uroczystego przekazania szkoły społeczności Olsztynka podczas ogólnopolskiej inauguracji roku szkolnego. Był to okres „jedynie słusznej ideologii". W rzeczywistości mądrzy nauczyciele zaszczepiali w młodych umysłach również inne idee.

Później Szkoła Podstawowa nr 2 wkroczyła w etap szkoły samorządowej. Zaczęła oddychać swobodniej i żyć intensywniej, a kolejna z reform w 1999 roku pozostawiła już tylko jedną szkołę podstawową w Olsztynku. Szkolne mury nabrały blasku, wokół powstały nowoczesne boiska i lodowisko, plac zabaw, zagospodarowano park. Szkoła stała się zarówno pionierem jak i liderem w pozyskiwaniu środków unijnych. Dzięki realizowanym projektom jeszcze bardziej kładziony jest nacisk na naukę, którą cechuje użyteczność i czerpanie radości ze zdobywanej wiedzy.

Jak wiele talentów jest obecnie w szkole mogli podziwiać zaproszeni przez dyrektor Beatę Bukowską i społeczność szkolną goście, wśród nich: Burmistrz Olsztynka Artur Wrochna, Przewodniczący Rady Miejskiej w Olsztynku Andrzej Wojda, Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Rady Miejskiej Alicja Woźnicka, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Olsztyńskiego Mirosław Szostek i członek Zarządu Powiatu Olsztyńskiego Janusz Dembiński, Skarbnik Miasta Lucyna Łukaszewicz, ksiądz kan. Sławomir Piniaha, Dyrektor Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doskonalenia Zawodowego w Olsztynie Waldemar Żakowski, Przewodnicząca RSOiW NSZZ „Solidarność" w Olsztynie Bożena Kowalska, Kierownik Referatu Oświaty Kultury i Promocji Urzędu Miejskiego w Olsztynku Mirosław Obrębski, Przewodniczący Rady Rodziców Radosław Lewandowski, dyrektorzy szkół i przedszkoli, instytucji kultury, służby zdrowia, poradni psychologiczno-pedagogicznej, domu dziecka, przedstawiciele związków zawodowych, nadleśnictw, zakładów pracy i sponsorów, sołtysi i przewodniczący rad osiedlowych oraz organizacji pozarządowych.

Obecni byli również byli dyrektorzy: Józef Woźny, Leokadia Waloszek i Alina Waleryś. Wspomniano nieobecnego na uroczystości Witolda Jasińskiego i śp. Mieczysława Tadeusza Chrzanowskiego.

Uhonorowano pamiątkowymi statuetkami emerytowanych nauczycieli i pracowników oraz uczczono minutą ciszy zmarłych.

Uroczystość, obok rozśpiewanych uczniów, młodych muzyków, tancerzy i aktorów szkoły, uświetnili również: olsztynecki chór kameralny Arte del Canto pod kierownictwem Marii Gronkiewicz, uczniowie Powiatowej Szkoły Muzycznej I Stopnia Filii w Olsztynku, uczniowie Gimnazjum im. Noblistów Polskich i Zespołu Szkół im. K.C. Mrongowiusza w Olsztynku oraz zespół wokalny pod kierownictwem Marianny Kucińskiej.

Składając gratulacje – w imieniu samorządu gminnego oraz własnym – burmistrz podziękował wszystkim dyrektorom, nauczycielom, pracownikom i rodzicom, samorządom uczniowskim i związkom zawodowym za 40 lat wspólnej pracy i współdziałania. Za Marią Konopnicką zauważył bowiem, że „ludzie to anioły z jednym skrzydłem, dlatego aby się wznieść, muszą trzymać się razem".

CZĘŚCI DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH

PEŁNY ASORTYMENT

m.in.:
- filtry oleju, paliwa i powietrza
- alternatory i rozruszniki
- paski rozrządu i klinowe
- benzyna i olej napędowy

realizacja zamówień w ciągu 1 dnia

WIELOLETNIE DOŚWIADCZENIE W BRANŻY MOTORYZACYJNEJ

STACJA PALIW K. Gąsiorowski

11-015 Olsztynek, ul. Jagiełły 5 B, tel. 89 519 39 39

PRZEWOZY PASAŻERSKIE

Wynajem busów (9 i 23-osobowych)

Oferujemy:
- przewozy turystyczne,
- przewozy dzieci i młodzieży szkolnej,
- przewozy na/z lotniska

Obsługujemy:
- konferencje,
- wesela,
- wyjazdy integracyjne,
- pielgrzymki

ITER-BUS

F.H.U. ITER- BUS
Andrzej Argalski
andrzejargalski@wp.pl

tel. 601 92 13 15

O kobietach nie tylko 8 marca

Na zakończenie serii „ Ocalić od zapomnienia" przybliżam postać WŁADYSŁAWY KNOSAŁY, nauczycielki i działaczki polonijnej na Warmii i Mazurach, córki długoletniego prezesa Związku Polaków w Niemczech „ Rodło"- Jana Styp- Rekowskiego, żony polskiego nauczyciela i działacza na Warmii Ryszarda Knosały, który to również był patronem Hufca ZHP w Olsztynku, jak i autorki wspomnień pt. „Była nas gromadka spora" i „Utrwalić pamięć".

KOBIETA SPOD ZNAKU RODŁA

Urodziła się 7 X 1908 r. w Płotowie Małym na Kaszubach. Była piątym dzieckiem z jedenaściorga dzieci Jana Styp-Rekowskiego, długoletniego prezesa Związku Polaków na obszarze byłej rejencji koszalińskiej, wybitnego działacza kaszubskiego oraz Weroniki z Bruskich. Uczęszczała do niemieckiej szkoły ludowej w Płotowie, następnie licealnej w Bytowie. Jednocześnie uczęszczała na kurs krawiecki. W 1927 roku ojciec skierował ją na turnus Uniwersytetu Ludowego w Dalkach pod Gnieznem, aby poznała kulturę polską oraz by poprawnie posługiwała się językiem polskim. W 1929 roku podjęła naukę w Seminarium Nauczycielskim w Lesznie Wielkopolskim. 19 kwietnia 1938 roku wyszła za mąż za Ryszarda Knosałę, nauczyciela z Chaberkowa na Warmii. Wtedy też przyjęła obywatelstwo polskie. W 1939 roku została ewakuowana do Warszawy, lecz po roku powróciła do Olsztyna i zamieszkała w Domu Polskim. W okresie wojny była więziona i szykanowana przez Niemców. Opiekowała się też córkami Wandy i Seweryna Pieniężnych, gdy byli uwięzieni.

Po otrzymaniu prawa do nauczania w 1934 roku rozpoczęła pracę nauczycielki w szkole podstawowej w Lesznie. Brała wówczas udział w kursie kulturalno- oświatowym realizowanym przez Polski Związek Zachodni dla młodych nauczycieli. Po roku otrzymała skierowanie do pracy w Katolickiej Szkole Polskiej w Olsztynie, która trwała do 1938 roku. W tym czasie działała w Związku Polaków w Niemczech, w Polsko- Katolickim Towarzystwie Szkolnym na Warmię oraz w Towarzystwie Nauczycieli Polskich w Niemczech. Od 1937 roku uczestniczyła w występach amatorskiego polskiego teatrzyku *„Bajka"*. Po wojnie była kierowniczką internatu i nauczycielką w Gimnazjum Żeńskim w Olsztynie, gdzie prowadziła działalność pedagogiczną do 1953 roku. W kolejnych latach, aż do emerytury w 1967 r., była lektorem języka niemieckiego w Wyższej Szkole Rolniczej oraz w Studium Nauczycielskim. Od 1954 r. pracowała w olsztyńskim oddziale *„Słowa Powszechnego"*. Działała też aktywnie w Lidze Kobiet, w Związku Nauczycielstwa Polskiego jak i w Towarzystwie Miłośników Olsztyna. Współredagowała *„Słowo na Warmii i Mazurach"*, gdzie ogłosiła wiele artykułów, a także niezwykły tom wspomnień *„Była nas gromadka spora"*, czy *„Utrwalić pamięć"*. Ta pierwsza książka Knosałowej określana była jako *„raport z przeżytego życia, w którym było więcej spraw publicznych niż prywatnych, w których odwaga i poświecenie traktowane były jako obowiązek świadomego Polaka w Niemczech..."*. Napisana była tonem swobodnej gawędy i ma charakter pamiętników współczesnych, rzetelnych, wzruszających, relacjonujących sprawy ważne, mi.in. działalność polskiego szkolnictwa w Trzeciej Rzeszy.

Za długoletnią działalność społeczną i oświatową pani Władysława Knosała została odznaczona m.in. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski z Gwiazdą.

Zmarł 19 sierpnia 1997 roku w Bytowie. Pochowana została w Olsztynie.

W tym miejscu należy również wspomnieć i przybliżyć działalność Związku Polaków w Niemczech, jak i symbolikę Rodła. Rodło to znak przedstawiający bieg rzeki Wisły z zaznaczonym miastem Kraków. Stał się oficjalnym symbolem Związku Polaków w Niemczech od 1933 roku i jest nim do dnia dzisiejszego. Autorką projektu była artystka Janina Kłopocka.

Związek Polaków w Niemczech to organizacja polonijna w Niemczech istniejąca od 1922 roku. Celem organizacji jest reprezentacja prawna Polaków, obywateli niemieckich polskiej narodowości lub pochodzenia i polskich stowarzyszeń wobec władz niemieckich. Główne zadania związku to zdobycie dla ludności polskiej pełnych praw mniejszości narodowej i obrona jej interesów we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

W okresie międzywojennym dochodziło do wielu ataków oraz szykan wobec mniejszości polskiej na terenie III Rzeszy. Wszyscy członkowie Związku Polaków w Niemczech wpisywani byli na specjalną listę *„wrogów Rzeszy"* przygotowywaną przez kontrwywiad. To na jej podstawie przeprowadzano masowe aresztowania polskiej inteligencji oraz dokonywano czystek etnicznych w ramach Operacji Tannenberg i Intelligenzaktion.

Z chwilą wybuchu II wojny światowej związek został zdelegalizowany przez władze III Rzeszy, a jego majątek skonfiskowany. Część działaczy rozstrzelano, a ok. 1200 członków uwięziono w obozach koncentracyjnych. Straty materialne poniesione przez polską mniejszość narodową w Niemczech spowodowane konfiskatą majątku wyceniono na co najmniej 8, 45 milionów reischmarek.

Po wojnie, w 1945 roku, związek wznowił działalność w zachodniej strefie okupacyjnej Niemiec. Jednak do obecnej chwili Polacy nie uzyskali w Niemczech oficjalnego statusu mniejszości narodowej, który został im odebrany przez nazistowskie władze III Rzeszy.

Jednym z prezesów Związku Polaków w Niemczech w latach 1964- 1969 był brat pani Władysławy Knosały, Józef Styp-Rekowski. Obecnie, od 1 maja 2013 r., prezesem jest Józef Malinowski.

P.S.

Mąż pani Władysławy, Ryszard Knosała, zmarł 70 lat temu (6 lutego 1945 roku) w wyniku epidemii tyfusu w obozie koncentracyjnym w Dachau. Był polskim nauczycielem na Warmii i Mazurach, a także nieoficjalnym komendantem Chorągwi Warmińsko- Mazurskiej ZHP. Po wybuchu wojny, 7 września 1939 roku, został aresztowany i osadzony w więzieniu w Olsztynie, potem w Hohenbruch. Stamtąd został wywieziony do obozu w Działdowie, by po dwóch miesiącach głodówki trafić do obozu koncentracyjnego Dachau. W obozie tym pełnił funkcję tłumacza obozowego oraz został kierownikiem poczty obozowej. Po wojnie w mieście Oranienburg jego imieniem nazwano jedną z ulic. I tak też można rozumieć pojednanie polsko- niemieckie.

Stanisława Ziątek

„Orkiestra z choinką" w Waplewie

W tym roku połączyliśmy tradycyjną zabawę „choinkową" z akcją WOŚP. Był to, jak się okazało, doskonały pomysł.

Imprezę uświetnili swoją obecnością przedstawiciele gminnych władz i organizacji oraz radni gminni i powiatowi. Na program artystyczny złożyły się występy zarówno dzieci, jak i rodziców. W przedstawieniu „Czerwone trzewiczki" bohaterami baśni byli uczniowie kl. IV-VI, a główną rolę zagrał Michał Rostkowski z kl. V. Rodzice również odegrali ważną rolę. Tutaj bohaterami inscenizacji wg. scenariusza p. W. Wyrzykowskiej byli D. Dolat i A. Kuźniewska, całość reżyserowali – D. Król i A. Kuźniewska i K. Gątarz.

Rodzice po raz kolejny udowodnili, że drzemią w nich ukryte talenty aktorskie, i że potrafią się świetnie bawić, robiąc coś również dla swoich dzieci i środowiska.

W przerwach miedzy występami i zabawą odbywały się licytacje drewna, koszulek, kubków, piłek, plakatów WOŚP itp. Wolontariuszki nie miały chwili odpoczynku, a puszki zapełniały się bardzo szybko. Zebraliśmy ok. 2 500,00 zł.

Najmłodsi uczniowie brali udział w konkursie na najbardziej oryginalne przebranie.

Bezkonkurencyjni okazali się tu: Kasia Pepłowska z kl. III, Michał Walter i Sandra Liderlin z kl. I.

Pojawiła się także sławna Pelagia, która, jak zwykle, rozbawiła publiczność.

Zainteresowanie imprezą i frekwencja przekroczyły oczekiwania organizatorów.

Jolanta Rutkiewicz

Składamy gorące podziękowania sponsorom: Nadleśnictwu Olsztynek, Hucie Szkła w Olsztynku, panu Andrzejowi Kuźniewskiemu oraz państwu Iwonie i Andrzejowi Ługowskim.

Dzień Babci i Dziadka w Szkole Filialnej w Królikowie

Dzień Babci i Dzień Dziadka to wyjątkowe święta, jedne z najmilszych i najsympatyczniejszych w kalendarzu. Szkoła Filialna w Królikowie zorganizowała takie wydarzenie 21stycznia 2015r, na które przybyło wielu naszych najmilszych gości. Dzieci z klas 0-III przygotowały wspaniałe występy artystyczne, przepełnione dialogiem, śpiewem, tańcem, muzyką, poprzez które chciały wyrazić swoją miłość, wdzięczność i szacunek kochanym babciom i dziadkom. Potem uczniowie podarowali wspaniałe prezenty swoim gościom. Babcie i dziadkowie popisywali się m.in. umiejętnościami tanecznymi. Uroczystość wypadła pięknie.

Opracowała
Beata Sawońska

WIGILIA w MOPS-ie

WIGILIA w MOPS-ie w OLSZTYNKU

Emeryci olsztyneccy – ci utalentowani
W MOPS-ie w Klubie Seniora są zorganizowani.
Oczkiem są w głowie dyrektor- pani Ewy
Za to że są w chórze, za słowicze śpiewy.
Artystyczny poziom chór reprezentuje,
Jak tylko jest impreza często koncertuje.
O polskiej tradycji zawsze pamiętają,
Bo wigilia być musi - gości zapraszają.
Goście zaproszeni to coś szczególnego,
To pierwszy garnitur życia publicznego.
Biskup z Olsztyna obecnością zaszczyca-
To jak papież Franciszek – mała to różnica.
Proboszczowie Olsztynka mu celebrowali,
W pewnym sensie jak by BOR zastępowali.
Niewątpliwie każdy z seniorów zabiega
U proboszcza swego o wizę do nieba.
Ratusz zaproszenie poważnie traktuje,
Najważniejszych rangą zawsze deleguje.
To poliszynela nie jest wcale tajemnicą,
Że z seniorami zawsze się wszyscy liczą.
Honory gospodyni wigilii spełniała,
Dyrektor pani Ewa – co gości witała,
Preludium wigilii – najmłodsze pokolenie,
Dzieci z przedszkola dały przedstawienie
Jasełka odegrały – wzruszenie i uznanie.
Dla pań z przedszkola za wyreżyserowanie,
Seniorzy jak zwykle podziw wzbudzili.
Przepiękne kolędy gościom zanucili,
Siłą swego głosu nie mogli operować,
Bo mury MOPS-u mogłyby się zarysować.
Tuby, mikrofony inne nagłośnienia,
Dla chóru seniorów zbędne urządzenia.
Przed wigilią biskup wszystko błogosławił,
Jak by certyfikat jakości wystawił.
Tradycyjnie opłatkiem się wszyscy łamali,
Wzajemne życzenia też sobie składali.
Pracownice MOPS-u pełne życzliwości,
Podawały półmiski z przysmakami dla gości.
Potrawy jak zwykle smakiem urzekały
I do tego jeszcze niezwykle pachniały.
Były też potrawy od stuleci znane
W przekazie rodzinnym kiedyś gotowane.
W MOPS-ie panie w kuchni po prostu czarują,
Prawie że z niczego obiady gotują,
Stawki na jedzenie to zaledwie grosze,
Bo u Gesslerowej wszystko co najdroższe.
Tak samo Makłowicz- duma go rozpiera,
Do dań swych produkty najdroższe wybiera.
Mówią, że z pustego Salomon nie leje,
Jednak w MOPS-ie widać że są czarodzieje.
A na zakończenie – zawsze jest tak samo-
Kawę oraz ciasto świąteczne podano.
Dyrektor pani Ewa - bezmiar gościnności,
Na wigilię następną zapraszała gości.

Czesław Kazimierz
Bandzwołek

13 grudnia – 13 paczek... Był to dzień pełen wzruszeń i wiary, że człowiek jest wielki, ma wielkie serce i potrafi czynić dobro. Przekonała się o tym dzięki nam pewna rodzina z Olsztyna.

„Szlachetni" ze Szkoły Podstawowej

Sześcioro zupełnie nam nieznanych ludzi otrzymało w ramach akcji „Szlachetna paczka" 13 kartonów z odzieżą, zabawkami, żywnością i środkami czystości od uczniów, rodziców, nauczycieli, pracowników oraz dyrekcji Szkoły Podstawowej w Olsztynku.

Czy były wątpliwości? Oczywiście, w ciągu trzech tygodni między zalogowaniem się na stronie „Szlachetnej paczki", a dostarczeniem jej do „naszej" rodziny mieliśmy mnóstwo pytań. Którą rodzinę wybrać? Jak rozdzielić zadania pomiędzy wychowawców, by gromadzenie prezentów poszło sprawnie i rozsądnie? Czy damy radę wywiązać się z tego, do czego się zgłosiliśmy i czy zgromadzimy wszystkie prezenty „z listy"? Czy kupujemy na pewno to, czego tej rodzinie najbardziej potrzeba?

Wszystkie te wątpliwości rozwiewały się powoli, gdy rozpropagowałyśmy akcję w naszej szkole i znalazłyśmy wielu zwolenników oraz pomocników. Niemal każdy wychowawca zaangażował się w gromadzenie potrzebnych rzeczy. Młodsze dzieci przygotowały zbiórkę drobniejszych prezentów, starsze gromadziły pieniądze na zakup kołdry, czy ubrań. Z funduszy uzbieranych 2 grudnia na zebraniu z rodzicami uzupełniliśmy listę prezentów. Szczegółowym rozliczeniem pieniędzy zajęła się pani Agnieszka Gilewicz. Po kupieniu odzieży, obuwia, ręczników i pościeli z kwoty 1663zł (zebranej w klasach IV-VI, wśród nauczycieli i rodziców) pozostało nam 650zł, które przeznaczyliśmy na żywność oraz środki czystości. W paczce znalazły się także gry planszowe, zabawki oraz mikser i blender. Udało nam się spełnić wszystkie marzenia „naszej" rodziny – oczywiście tylko te z „listy".

Nie dalibyśmy rady dokonać tego wszystkiego bez rodziców, którzy, nierzadko sami potrzebujący wielu rzeczy, dawali swoim dzieciom prezenty, czy pieniądze na wsparcie naszej inicjatywy. Nieocenioną pomoc okazali także sponsorzy: pan Grzegorz Pokrzywnicki (sklep „Max wszystkiego") oraz pan Adam Wyszkowski (sklep „B-Market").

Samo pakowanie paczek również było wielką frajdą. Mimo deszczu i zimna na poszukiwanie kartonów udała się klasa VId, która z ogromną radością „plądrowała" olsztyneckie sklepy. Gdy okazało się, że artykułów spożywczych i chemicznych mamy naprawdę dużo, postanowiliśmy obdarować także paczkami dwie potrzebujące rodziny, których dzieci uczą się w naszej szkole. Prezenty zostały im dostarczone przed świętami.

Wszystkie nasze działania zakończyły się 13 grudnia, gdy pani Ewa Wronka wraz z wolontariuszem „Szlachetnej paczki" dostarczyła prezenty od Szkoły Podstawowej w Olsztynku wybranej przez nas rodzinie. Zobaczyć wzruszenie w ich oczach – bezcenne! Piękne jest również to, że potrafiliśmy tego dokonać – ofiarować komuś prezenty warte ponad 3 tysiące złotych, zjednoczyć się we wspólnym działaniu i sprawić, że ktoś dzięki nam będzie miał piękne Święta. Nasze też będą piękniejsze!

Anna Ciesielska

Zapraszamy do lektury!!!

W ostatnim czasie ukazała się książka Zygmunta Jatczaka i Krzysztofa Schramma **„Niczego nie żałuję".**

Zygmunt Jatczak to żywa legenda Armii Krajowej i Legii Cudzoziemskiej. Powstaniec Warszawski Batalionu „Miotła", żołnierz Legii w Indochinach w 13 D.B.L.E. Wielokrotnie odznaczany, w tym krzyżem Walecznych za Powstanie oraz Medaille Militaire za Indochiny (...)

Więzień Majdanka, żołnierz Powstania Warszawskiego, który pokazał mi prawdziwą historię tych powstańczych dni w stolicy. Mój Przewodnik i Przyjaciel zabrał mnie także w podróż do legendarnej, dawnej Legii Cudzoziemskiej. Z pierwszej ręki poznałem Sidi Bel Abbes w Algierii – Maison Mere Legii. Wyruszyłem też z Nim do Indochin na wojnę z komunistycznym Viet Minhem (...)

Razem, w opowieściach, byliśmy na patrolach w dżungli i na polach ryżowych, zobaczyłem walki i operacje Legii w Indochinach oczyma ich uczestnika. Dzisiaj jest już niewielu świadków tych wydarzeń, coraz mniej jest Powstańców Warszawskich, ubywa też weteranów Legii pamiętających walki w Indochinach przeciwko komunizmowi (...)

Zygmunt Jatczak, mój Przyjaciel, mówi, że jest szczęściarzem, iż wszystkie te dramatyczne wydarzenia przeżył. Ja jestem szczęściarzem, że mam Go za Przyjaciela (...)

Krzysztof Schramm,
historyk zajmujący się
dziejami Legii Cudzoziemskiej.

bezpłatne ogłoszenia

Udzielę korepetycji z JĘZYKA NIEMIECKIEGO, 15 zł/45min. Miejscowość KUNKI. Możliwość dojazdu do Olsztynka bądź miejscowości w okolicach Olsztynka za drobną opłatą. Kontakt: 519 867 710

Ogłoszenia przyjmowane są w biurze redakcji (MDK w Olsztynku, ul. Chopina 29, tel. 89 519 22 01, w godz. 8.00-18.00)

Sprostowanie

W ostatnim numerze na stronie 8 wkradł się błąd, powinno być: **40 lat minęło ...**

MŁODZI MAJĄ GŁOS

Czas nieubłaganie płynie, za nami już Święta Bożego Narodzenia oraz huczne zakończenie roku. Na zajęciach dziennikarskich rozważaliśmy rolę i współczesny obraz Mikołaja, omawialiśmy komercjalizację świąt. Ponadto, pojawił się również temat symbolicznego przejścia ze „starego" w „nowe".

Początek od zawsze kojarzy się z czymś pozytywnym. Nowy rok i nowy początek - nasza tabula rasa. W pierwszym naszym artykule w 2015 roku postanowiliśmy przekazać Państwu nasze refleksje na temat noworocznych postanowień i deklaracji, które tak chętnie składamy przed sobą samym i naszymi bliskimi. A jak jest z ich dotrzymaniem? Oto felieton, a raczej molieton, czyli życiowe rozważania Bartka M.

Opiekun projektu
Małgorzata Zapadka

Styczniowe deja vu

Wszyscy chyba wiedzą, że w okresie noworocznym każdy ma, albo powinien mieć, jakieś postanowienia. I zgodnie z tradycją tak też się dzieje. Postanawiamy sobie, że zaczniemy ćwiczyć, schudniemy, poprosimy w końcu o podwyżkę, czy też zaczniemy się solidniej uczyć, wypowiemy wojnę lenistwu...

... ale już 2 stycznia nie pamięta o tym połowa deklarujących, po upływie pierwszego tygodnia jakieś 80%, a do 1 lutego docierają tylko najwytrwalsi. Nowy rok - nowe możliwości, stare postanowienia, zerowy wynik. W pierwszych dniach roku siłownie i zajęcia fitnessu są oblegane niczym Jasna Góra przez Szwedów. Lecz jakiś czas potem wszyscy zniechęceni odstępują od „oblężenia". Cóż, historia lubi się powtarzać, a chwilowa motywacja upadać.

Jak widać, historia zawsze ma swój odpowiednik w normalnym i codziennym życiu. Na przykład, początkujący biegacze zawsze z ogromnym entuzjazmem i werwą kupują sprzęt. Następnie, z uśmiechem na ustach, biegają zazwyczaj ze 2 miesiące.

Szkolne pole też daje nam ciekawe obserwacje. W zasadzie na wszystkich przedmiotach szkolnych także można znaleźć nawiązania do postanowień noworocznych i do tego, jakim kończą się zazwyczaj rezultatem. Chociażby nasz ukochany język polski. Po przekształceniu pewnego powiedzenia wychodzą takie oto słowa: „Wilk [był] miły razy kilka, poniosło i wilka". To może być ewidentne nawiązanie do postanowienia o byciu lepszym, milszym, bardziej empatycznym i altruistycznym dla innych: obcych ludzi, kolegów i koleżanek z pracy/ze szkoły, rodziny, babci i siostry. To ostatnie jest, nawiasem mówiąc, prawie niemożliwe. Początek roku ma w sobie jednak pewne pozytywne cechy, zazwyczaj jest to czas przynoszący krótki, ale jednak jakże pożądany rozejm na froncie zwanym domem.

Wierzę jednak, że warto podejmować postanowienia, które niekoniecznie muszą być akurat noworoczne. Ubarwiamy w ten sposób szarą rzeczywistość (często o smaku goryczki) nutką brawury i szaleństwa (o smaku słodyczy). W końcu trzeba być odważnym, żeby podjąć się odmiany siebie. Jeżeli nasza motywacja jest silna, jeśli jesteśmy naprawdę zdeterminowani, a nie tylko deklarujemy coś, dlatego że "wszyscy tak robią", to mamy sukces w zasięgu ręki! Jednym słowem (uściślając, czterema słowami): powodzenia w nowym roku!

Bartłomiej Moroz

„Cudownych rodziców mam..."

To stwierdzenie zaczerpnięte z piosenki z pewnością świetnie charakteryzuje rodziców moich uczniów. Zawsze miałam to szczęście, że do mojej klasy trafiali nietuzinkowi i mądrzy uczniowie, no i „w pakiecie" dostawałam wspaniałych rodziców. Wszak: „Niedaleko pada jabłko od jabłoni"...

Jeśli chodzi o moich obecnych podopiecznych, pierwsza klasa minęła na wzajemnym poznawaniu się, budowaniu zaufania i porozumienia. Udało nam się wspólnie zorganizować *„Rodzinne śpiewania piosenek patriotycznych"*, turniej sportowy, warsztaty plastyczne, czy też czytanie przez rodziców bajek.

W drugim roku naszej współpracy postanowiłam wykorzystać potencjał, pasje i zainteresowania rodziców. Chciałam, aby byli moimi partnerami, nie tylko w działaniach wychowawczych, ale przede wszystkim w edukacyjnych.

Do repertuaru działań edukacyjnych wprowadziłam zajęcia, które przygotowują rodzice. Co do tematu i rodzaju zajęć pozostawiłam im dowolność. I tu zostałam mile zaskoczona ogromnymi kompetencjami, umiejętnościami zaciekawienia dzieci oraz kreatywnością. Odbyło się już kilka innowacyjnych lekcji, gdzie w rolę nauczyciela wcielił się rodzic, które sprawiły wszystkim dużo frajdy.

Pani Izabela Danilewicz (z wykształcenia historyk) opowiadała dzieciom fascynujące historie o średniowiecznych rycerzach. Leśnik - pani Justyna Rogowska przestawiła za pomocą prezentacji swoją pracę - pasję. Przyniosła eksponaty w postaci poroży zwierząt. Pan Piotr Żółtowski, prowadzący firmę *„Ogrodnictwo Żółtowski"*, wytłumaczył, w oparciu o prezentację, na czym polega in vitro roślin. Przeprowadził z dziećmi doświadczenie szczepienia roślin. W akwarium, które znajduje się w sali 414, powstała hodowla pomidorów – najlepszy dowód na zdobyte przez dzieci umiejętności.

Zajęcia przeprowadzone przez rodziców były przemyślane i bogate w różnorodne pomoce. Prowokowały uczniów do ciekawości poznawczej i ożywionych dyskusji.

Okazuje się, że rodzice znajdą czas, aby przyjść do szkoły, jeśli tylko widzą w tym korzyść dla dzieci. Ważne jest, aby nie stracić ich potencjału i chęci. Czuję, że wzajemnie się wspieramy, jesteśmy sojusznikami, a podejmowane przez nas przedsięwzięcia pozwalają wzmacniać współpracę szkoły i rodziny.

Z niecierpliwością czekamy na lekcję fizyki, którą zamierza poprowadzić pan Marek Żmijewski i lekcję przyrody w gospodarstwie rolnym pana Jarka Auguścińskiego.

Wychowawca Klasy II a
Katarzyna Hacia

Młodzieżowi radni podejmują kolejną interwencję związaną ze stanem nawierzchni dróg i chodników. Tym razem dotyczy stanu ona poboczy i chodnika wzdłuż drogi krajowej Nr 58 (Olsztynek-Szczytno).

CHODNIK W MIERKACH

Chodzi o miejsce przy młynie w Olsztynku i przejeździe kolejowym. Stanowi duże zagrożenie zarówno dla pieszych jak i dla kierowców. Wydawać by się mogło, że młodzieżowa rada zajmuje się zupełnie innymi działaniami. Jednak takie otrzymujemy sygnały z naszego środowiska i nie powinniśmy ich lekceważyć – mówi Paulina Gilarska, wiceprzewodnicząca MRM.

Na początku zeszłego roku młodzieżowa rada poruszała również problem stanu chodnika w Mierkach oraz nawierzchni drogi do Lipowa Kurkowskiego. Z informacji otrzymanych od GDDKiA w Olsztynie wynika że realizacja chodnika w Mierkach będzie możliwa nie wcześniej niż w 2016 roku. Z kolei Powiatowa Służba Drogowa w Olsztynie zadeklarowała wykonanie doraźnych remontów drogi do Lipowa Kurkowskiego.

Aleksandra Dymarska

Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynku

Nie tylko lektura

Takie zajęcia dla dzieci to bajka

5 grudnia zorganizowaliśmy warsztaty literackie z pisarzem Markiem Samselskim. Ich efektem będzie zbiór bajek napisanych przez dzieci, wydany w lutym bieżącego roku. Jedną z nich będzie bajka, która powstała podczas pracy na warsztatach w Olsztynku. Autorami są uczniowie szóstych klas Szkoły Podstawowej w Olsztynku (opiekun Justyna Dąbrowska).

Marek Samselski to olsztyński dziennikarz, publicysta, autor wielu tekstów literackich, piosenek, opowiadań i bajek. Podobne spotkania z dziećmi prowadzi na terenie naszego województwa. Podczas zajęć w naszej bibliotece uczniowie mieli okazję porozmawiania z twórcą o jego warsztacie pisarskim, o procesie powstawania bajek, o tym, skąd autor bierze swoje pomysły. Był też czas na zabawę, m.in. na kalambury wymyślane przez pana Marka. Podczas tworzenia bajki dzieci wymyślały postaci, nadawały im imiona, wymyślały fabułę, zakończenie. Do opowiadania powstały nawet ilustracje. Młodym twórcom bardzo spodobała się forma takich kreatywnych zajęć i rozbudzania wyobraźni.

Bajka wraz z ilustracjami znajduje się na naszej stronie internetowej http://www.olsztynek.naszabiblioteka.com/

Bezpłatne szkolenia „Internet bez granic"

W grudniu (11-19 XII 2014 r.) i styczniu (5-13 I 2015 r.) w naszej bibliotece prowadzone były bezpłatne szkolenia komputerowe pod nazwą „Internet bez granic". Program dofinansowany jest z funduszy unijnych w ramach Programu Operacyjnego Rozwoju Polski Wschodniej, a za realizację odpowiada Orange Polska. Przeznaczony jest dla osób w wieku od 45 lat z województwa warmińsko-mazurskiego zagrożonych wykluczeniem cyfrowym.

Uczestnicy zajęć uczyli się obsługi komputera osobistego, praktycznego posługiwania się programami (m.in. do pisania), wykorzystywania treści dostępnych w Internecie, zakupów w sklepach internetowych, komunikacji z innymi użytkownikami internetu. Okazuje się, że są to przydatne umiejętności, zajęcia cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem. Łącznie w dwóch turnusach przeszkoliliśmy 24 osoby z tzw. kategorii wiekowej 45 +. O kolejnych szkoleniach będziemy informowali na bieżąco na naszej stronie internetowej i Facebook'u.

Ratuj z sercem w bibliotece

W akcję Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy włączyła się również nasza biblioteka. 9 stycznia zorganizowaliśmy spotkanie, podczas którego ratownik medyczny - Piotr Sokół przedstawił zasady udzielania pierwszej pomocy oraz udzielił wielu cennych wskazówek w zakresie ratowania. Każdy uczestnik miał możliwość sprawdzenia na fantomie jak wygląda to w praktyce. Na spotkaniu nie zabrakło oczywiście wolontariusza z puszką. Podczas 23 już Finału WOŚP zbieraliśmy na podtrzymywanie wysokich standardów leczenia dzieci na oddziałach pediatrycznych i onkologicznych oraz na opiekę medyczną seniorów.

Paweł Rogowski

Psycholog

mgr Kamil Jarmoszuk

Oferuję profesjonalną pomoc osobom zmagającym się z problemami natury emocjonalnej, zaburzeniami psychicznymi (schizofrenia, zaburzenia osobowości, nerwice, depresja i inne), zaburzeniami odżywiania, uzależnieniem, problemami wychowawczymi i innymi trudnymi sytuacjami życiowymi. Przyjmuję w Olsztynie i Olsztynku.

sesje indywidualne -100 zł
sesje grupowe - 120 zł

tel. 883 047 309
www.olsztynpsycholog.pl

NA WESOŁO

Domniemanie

Sąsiadki dociekają: sąsiad dlaczego
Klnie na okrągło od dnia wczorajszego?
Jedna mówi na to- obym się myliła,
Pies może mu uciekł lub żona wróciła.

Przypuszczenie

Każda przyjemność nią być przestaje,
Gdy obowiązkiem nagle się staje.

Fortel

Icek się radzi rabina mądrego:
Kłóci się z żoną – racja ma być jego.
Rabin podpowiada – metoda sprawdzona,
Icek płacz pierwszy, a nie twoja żona

autor
Czesław
Kazimierz
Bandzwołek

POETYCKIE STROFY ZNAD SPREWY

Zanim przedstawię kilka z najnowszych utworów poetki, jakimi są jej sonety, chciałabym przybliżyć w skrócie ten piękny gatunek liryki. Miłośnicy twórczości naszego Wieszcza doskonale zapewne pamiętają z lektur szkolnych cykl sonetów Adama Mickiewicza pt. „Sonety krymskie", a wśród nich np. „Stepy Akermańskie", „Burzę", „Grób Potockiej" i inne.

SONETY JANINY DOBROWOLSKIEJ

Szczególnie w tym pierwszym mocno wybrzmiewają słowa tęsknoty i nieugaszonego żalu za Ojczyzną, za bliskimi i przyjaciółmi w czasie przymusowego pobytu poety w Rosji. Z tego okresu pochodzi również mniej znany sonet, będący pięknym rzewnym monologiem lirycznym, w którym uczucie nostalgii zostało pogłębione licznymi pytaniami retorycznymi.

Dla takich pytań nie ma kojącej odpowiedzi.

Do Niemna

Niemnie, domowa rzeko moja! gdzie są wody,
Które niegdyś czerpałem w niemowlęce dłonie,
Na których potem w dzikie pływałem ustronie,
Sercu niespokojnemu szukając ochłody?

Tu Laura, patrząc z chlubą na cień swej urody,
Lubiła włos zaplatać i zakwiecać skronie,
Tu obraz jej malowany w srebrnej fali łonie
Łzami nieraz mąciłem, zapaleniec młody.

Niemnie, domowa rzeko, gdzież są tamte zdroje,
A z nimi tyle szczęścia, nadziei tak wiele?
Kędy jest miłe latek dziecinnych wesele?

Gdzie milsze burzliwego wieku niepokoje?
Kędy jest Laura moja, gdzie są przyjaciele?
Wszystko przeszło, a czemuż nie przejdą łzy moje?

To właśnie Adam Mickiewicz stworzył cykl sonetowy, a w zakresie rozmiaru sylabicznego posługiwał się wierszem trzynastozgłoskowym, tak jak w epopei „Pan Tadeusz".

W literaturze polskiej utrwaliły się ścisłe reguły tworzenia sonetu tzw. wersji włoskiej. Tym regułom twórca powinien podporządkować dość zwartą treść, którą ma zamiar przekazać. I tak, dwie pierwsze zwrotki sonetu są czterowersowe i zawierają treść opisową lub narracyjną, dwie pozostałe, trójwersowe, są wyznaniem albo refleksją.

Wzorując się na twórczośći Petrarki i Dantego, do literatury polskiej sonet wprowadzali w XVI wieku Jan Kochanowski i Mikołaj Sęp Szarzyński. W baroku sonet zyskał popularność dzięki Janowi Andrzejowi Morsztynowi i Sebastianowi Grabowieckiemu. Później, oprócz Adama Mickiewicza, sonety pisali m.in. Jan Kasprowicz, Kazimierz Przerwa Tetmajer, Leopold Staff, a ze współczesnych - Jan Marek Rymkiewicz i Stanisław Barańczak.

Janina Dobrowolska, poetka z Berlina, z którą mam przyjemność korespondować, chociaż mówi o sobie, że jest tylko „skromnym wyrobnikiem pióra", teraz sięgnęła wyżej i wybrała kunsztowny gatunek, jakim jest bez wątpienia sonet. W ciągu dwóch letnich miesięcy ubiegłego roku napisała 7 sonetów. Zapewne ukażą się w kolejnym, czwartym już zbiorku poetki.

Mam zaszczyt przedstawienia czytelnikom „Albo" kilku sonetów, dających przedsmak uczty literackiej, jeśli sięgniecie państwo po poezję Janiny Dobrowolskiej.

Najwcześniejszy jest SONET III, datowany na 04.08.2014r. , piękny liryk o rodzącym się uczuciu miłości, w dodatku przy „wtórze" nieokiełznanego żywiołu - letniej burzy.

SONET III

Stoimy tak w ciemności pomiędzy krzewami,
Strwożeni nagłą burzą - zabłąkani w lesie.
I słychać szept w liściach, które wiatr gdzieś niesie
Wśród tnących się wzajemnie błyskawic nad nami.

W kłębach chmur się przetacza przeciągłe dudnienie
I grasuje w powietrzu, i snuje już sidła -
Na nas, wtulonych teraz w ramion naszych skrzydła
W milczeniu skrywających to pierwsze wzruszenie.

Jak kwiat, gdy pośród nocy nagle się otwiera;
Widzi księżyc ku niemu przegięty w ukłonie
I tylko raz przeżywa niebo, i tchnie wonie.

Tak i my, drżąc, ku sobie wyciągamy dłonie
- Onieśmieleni budzą, która i w nas wzbiera -
Pod płaszczem nieba, co już nad nami się zwiera

Inspirujące do napisania przez Janinę Dobrowolską pięciu sonetów było malarstwo Jana Vermeera (1632 - 1675), holenderskiego twórcy mistrzowskich portretów kobiet. Malarz umieszcza portretowane kobiety - bogate damy, ale i proste niewiasty - w oryginalnych wnętrzach, najczęściej przy jakimś zajęciu.

Mówią o tym tytuły obrazów np. „Grająca na gitarze", „Czytająca list", „Koronczarka", „Kobieta z wagą", „Mleczarka"/albo: „Nalewająca mleko", „Dziewczyna z perłą" i inne.

Sonet IV napisała poetka pod wpływem treści obrazu „Czytająca list".

Pozostaniemy teraz w niecodziennym zestawieniu - utworu poetyckiego i dzieła malarskiego

SONET IV

Przez otwarte witraże blask poranny wpada
I oświetla dziewczęce czoło w lekkim skłonie
Nad listem. Miła jest treść - widać jej dłonie
Drżą i jak na twarz bladą rumieniec się wkrada

Złoty pył słońca miękko na sukni osiada
I na spiralnych lokach co zdobią jej skronie.
Z tyłu ciężka kotara cała złotem płonie
A każdy cień się przesuwnie na ścianie układa

Serce dziewczyny z listem miłością już wzbiera,
Kiedy słodyczą spojrzeń pieści tkliwe słowa,
A wtedy cała światłość dla niej się otwiera,
Bo jest tych słów aż nadto wyrazista mowa...
Spójrz, obok grono jabłek dojrzałych patera,
Widziana w ciepłych blaskach oczami Vermeera!

Wzorem przyjętych dla sonetu reguł, poetka maluje słowami damę zatopioną w ciekawej zapewne treści listu. To jest bohaterka obrazu - portretu Jana Vermeera „Czytająca list". W swoim sonecie Janina Dobrowolska podkreśla charakterystyczne dla tego malarza operowanie światłem naturalnym, wpadającym do pomieszczenia przez otwarte okno. Ono rozjaśnia komnatę, w której refleksy świetlne pędzel malarza zatrzymuje i utrwala na czole kobiety, na jej sukni, na kotarze, a nawet na złoceniach okiennych witraży.

A teraz skierujmy wzrok na portret

Podnietą do napisania SONETU VI jest obraz „Grająca na gitarze „. Sportetowana przez malarza młoda kobieta to prawdopodobnie jego ukochana, Catharina Bolnes, którą Vermeer poślubił w wieku 21 lat. Miał z nią jedenaścioro dzieci.

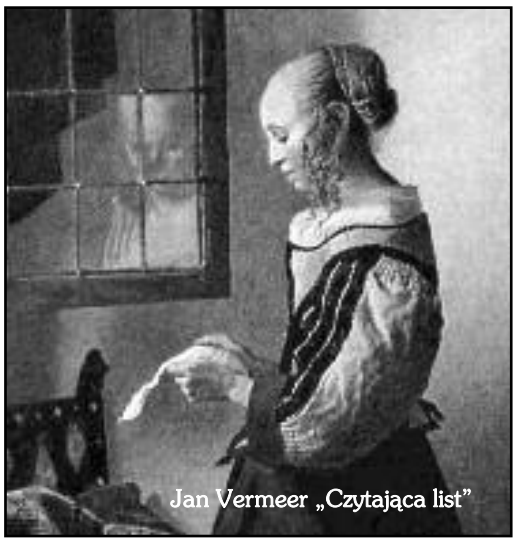
Jan Vermeer „Czytająca list"

A jakie odczucia na temat treści tego płótna wyraziła poetka Janina Dobrowolska ?

SONET VI

W strumieniu światła tańczą i blaski, i cienie
I skrzą się - z nim przybyłe - złociste opary.
Wonny uśmiech dziewczyny przy dźwiękach gitary,
Rozszczepia wesołością słoneczne promienie.

Sznur pereł, złote kleksy - słodkie zapatrzenie!
Jakże błyszczy się suknia, jak lśni obraz stary !
I jak w ten blask - zza niego - wybiega ceń szary!
Widać, że Vermeer lubił złociste odcienie.

Tylko dla kogo ten uśmiech przeznaczony?
Ta zalotność spojrzenia, i te dźwięczne tony?
Na twarzyczce - od olśnień - rumieniec wykwita...

Czyżby to był wybranek - ten z dawna wyśniony?
Głos jego miły sercu - i za duszę chwyta...
Jakby to sam Apollo z Parnasu zawitał.

Jan Vermeer „Grająca na gitarze”

A jakie uczucia wzbudził w poetce wspomniany obraz Vermeera, zatytułowany po prostu „Mleczarka”, możemy przekonać się czytając **SONET V** Janiny Dobrowolskiej.

W półcieniach drzemie cisza, na ścianie blask zmienny.
Krzepka kobieta w żółto-niebieskim odzieniu,
Przelewa mleko z dzbanka w ogromnym skupieniu.
Widać, że jest to dla niej rytuał codzienny.

Na stole - obok naczyń - koszyk z chlebem pszennym
Przytrzymuje tkaninę w chabrowym odcieniu,
Teraz w mrok wpadająca w niedbałym zwieszeniu...
Chabry, pszenna obfitość i ten świt promienny!
„Dopóki to kobieta.. /to z Szymborskiej wiersza/...
A myśl ujęta w słowa jest tym rozleglejsza
Im więcej nań umysłów w ciszy się otwiera...

W tych blaskach i półcieniach obrazów Vermeera.
I każda myśl zrodzona jako ta najpierwsza,
Staje się nieskończenie szersza, coraz szersza...

„Anegdota - prawdziwa lub zmyślona - mówi, że ktoś kiedyś próbował zajrzeć za obraz Vermeera, aby sprawdzić skąd pochodzi jego cudowne światło”. *„Mleczarka„* jest jednym z takich właśnie płócien, nasyconych wewnętrznym, samoistnym światłem, które zdaje się płynąć z obrazu”.

Skonfrontujmy teraz treść pięknego sonetu ze scenką na płótnie holenderskiego mistrza. W zwrotkach czterowersowych poetka zawarła osobiste spojrzenie na dzieło malarskie, poetycko przekazała treść portretu. Natomiast zwrotki trójwersowe to zastanawiające refleksje. Jedna nich brzmi tak:
„A myśl ujęta w słowa jest tym rozleglejsza
im więcej nań umysłów w ciszy się otwiera...”

Naszych umysłów także, ludzi czytających poezję i podziwiających różne dzieła sztuki, a przy tym skłonnych do kontemplacji.

O poezji, którą bardzo ukochała i poprzez którą się wypowiada - dodajmy, że tylko w języku polskim - Janina Dobrowolska mówi” „Poezja jest mową dusz i serc”.

I tylko tyle, a jednocześnie jak dużo! Jak niezwykłe i zrozumiałe jest stwierdzenie poetki!

W imię takiego porozumienia dusz i serc życzę przyjemnej lektury utworów Janiny Dobrowolskiej.

Literatura

Mickiewicz A. , Dzieła poetyckie, Warszawa 1983, t. 1

Miodońska - Brookes E. i inni, Zarys poetyki, Warszawa 1978.

Wielcy malarze, Rocznik 1999, nr 61

P.s Przypomnę tytuły dotychczas wydanych zbiorków poezji Janiny Dobrowolskiej.

1. „Z Tobą, Poezjo”, Wydawnictwo Poligraf, 2012

2. „O świcie zaczynam żyć, Wydawnictwo Poligraf, 2012

Zamówienia: ul. Krokusowa 1-3
92 - 101 Łódź

3. „Pisz do mnie”, Warszawska Firma Wydawnicza 2014.

ul. Ratuszowa 11/5/19
03 - 450 Warszawa

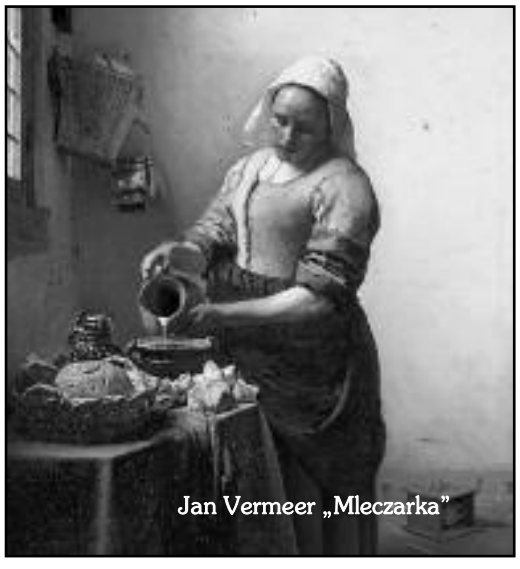
Jan Vermeer „Mleczarka”

Gabinet Weterynaryjny „PANTAVET” - 25lat działalności

Rozmawiamy z właścicielem gabinetu - lekarzem weterynarii *Zbigniewem Leszczyńskim.*

Co fascynującego jest w zawodzie lekarza weterynarii?

Piękno tego zawodu polega na tym, że zwierzęta w swych intencjach są bezinteresowne. Pokazują swą złość albo wdzięczność, ale zawsze są w tym szczere.

Dużą satysfakcją jest niesienie skutecznej pomocy chorym zwierzętom i obserwowanie radości właścicieli gdy ich pupil wraca do zdrowia.

Wiem, że na początku swojej kariery zawodowej pracował Pan w lecznicy państwowej. Skąd wziął się pomysł na otwarcie prywatnej praktyki?

Po 11 latach pracy w lecznictwie państwowym doszedłem do wniosku, że czas na zmiany. W systemie, który narzucał nam upadający socjalizm nie widziałem dla siebie miejsca. Wystąpiłem zatem do Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii z prośbą o wydanie zezwolenia na otwarcie prywatnej praktyki. Inauguracja działalności miała miejsce 01.01.1989r, była to druga prywatna lecznica w naszym województwie (pierwsza powstała w Bartoszycach trzy miesiące wcześniej).

To już 25 rocznica istnienia pańskiej firmy, czy po takim czasie ma Pan gotowy przepis na sukces?

Gotowego przepisu nie znajdzie się nigdy. Myślę, że przede wszystkim trzeba wymagać więcej od siebie, niż od innych. Codzienna cierpliwość i zaangażowanie w pracę przynosi efekty dopiero po wielu latach, ale i tak nie jest to gwarancją sukcesu. Spoczywanie na laurach byłoby niewybaczalnym błędem, dlatego staramy się w naszej pracy nie popadać w rutynę i stale podnosić kwalifikacje.

W codziennej praktyce poszukujemy najlepszych rozwiązań dla naszych podopiecznych, nie zapominamy przy tym o zrozumieniu oczekiwań ich właścicieli.

Nie do przecenienia w tworzeniu klimatu naszej lecznicy jest rola pracującej ze mną Pani doktor Justyny Wojciechowskiej. Razem staramy się tworzyć przyjazną atmosferę, która przeniesie się na naszych pacjentów i ich opiekunów.

Czy jest to to przepis na sukces - o to należy zapytać naszych klientów.

Jubileusz firmy jest zapewne okazją do wspólnego świętowania. Czy w związku z tym przygotowane są jakieś niespodzianki?

Mamy miły prezent dla naszych klientów, każdego 25-go dnia miesiąca udzielamy 25% rabatu na wszystkie usługi i zakupy.

Przewidujemy również inne miłe niespodzianki.

Dziękuję za rozmowę i życzę kolejnych, pięknych 25 lat!

Dziękuję

Mateusz Sawicki

tekst sponsorowany

Witamina

Hurtownia Owoców i Warzyw

Olsztynek, ul. Kościuszki 4

targowisko miejskie (wjazd od ul. Słonecznej)

Zaopatrujemy Sklepy detaliczne, Sklepy sieciowe, Hotele, Restauracje, Ośrodki Wypoczynkowe oraz klientów indywidualnych.

Możliwość zakupów bezpośrednio w hurtowni lub też telefonicznie.

Posiadamy sklep firmowy nr 1 WITAMINA na targowisku miejskim, który oferuje dogodne ceny dla klientów detalicznych.

Tel. kontaktowy:

- 603 286 009

- 607 645 584

ZAPRASZAMY !

Członkowie olsztyneckiego koła Prawa i Sprawiedliwości spotkali się na uroczystej wigilii w restauracji Ratuszowa. Frekwencję ograniczyła mała powierzchnia przytulnego lokalu. Prezes olsztyneckiego PIS-u, pan Jacek Drelich, prywatnie szef firmy „Dejot"", przywitał zebranych i tradycyjnie łamiąc się opłatkiem złożył obecnym oraz ich bliskim życzenia świąteczne i noworoczne.

Wigilia koła PIS w Olsztynku

Wszyscy członkowie koła natomiast, oprócz wzajemnych życzeń wszelkiej pomyślności, życzyli także dalszego rozkwitu miastu. O bogato i zgodnie z wielowiekową tradycją zastawiony stół wigilijny zadbała szefowa restauracji. W wigilijnym, świątecznym nastroju i zgodnie z duchem chrześcijańskiej tradycji odbyło się też wspólne kolędowanie. Goście wymieniali się wspomnieniami przeżytych świąt w swoich rodzinnych stronach, jako że pochodzą nie tylko z Olsztynka, ale i z odległych regionów kraju, a nawet spoza jego granic. Szczególnym gościem wigilijnego spotkania był profesor Uniwersytetu Warmińsko- Mazurskiego, wykładowca filologii angielskiej, pan Bob Lee. Szacowny gość z kraju Williama Szekspira, z racji wieloletniego pobytu w krainie tysiąca jezior, jak określa się Warmię i Mazury, gruntownie zapoznał się z Polską tradycją i jej folklorem, jest nie tylko pod jej wrażeniem, ale wprost ona go zachwyca. Tradycyjna kuchnia polska, jak mówi pan profesor, to same rozkosze smakowe. Docenia także urodę Polek, oczywiście z umiarem, nie chcąc u panów swoim zachwytem wzbudzać zazdrości. Pan Jacek Drelich, dziękując gościom za przybycie i ich żegnając, nadmienił, że w związku z pozyskiwaniem coraz to nowych członków i sympatyków takie uroczyste spotkania będą wpisane na stałe do kalendarza działań koła.

Kazimierz Czester

1%

STOWARZYSZENIE NA RZECZ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH I ICH RODZIN w OLSZTYNKU

Przekaż świadomie 1% podatku
KRS 0000052660

Prowadzone działania:

Pomoc dzieciom niepełnosprawnym i ich rodzinom, organizacja imprez integracyjnych ze środowiskiem lokalnym, likwidacja barier, współpraca z innymi organizacjami pozarządowymi i organizacjami działającymi na rzecz osób niepełnosprawnych, pomoc w realizacji obowiązku szkolnego, akcje charytatywne, prowadzenie Warsztatów Terapii Zajęciowej.

Zarząd Stowarzyszenia
Prezes Radosław Juszczyk

ORSZAK TRZECH KRÓLI

Tego dnia każdy mógł być królem – wystarczyło wyjść z domu, założyć koronę i razem z barwnym korowodem podążać w kierunku betlejemskiej stajenki!

Mimo mroźnej pogody, podobnie jak i w zeszłym roku, 6 stycznia ulicami Olsztynka przeszedł Orszak Trzech Króli. Punktualnie o godzinie 13.00, spod kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa wyruszyli trzej królowie, symbolizujący trzy kontynenty: Europę, Azję, Afrykę. Ich orszaki tworzyli przebrani w kolorowe stroje przedstawiciele olsztyneckich szkół: Szkoły Podstawowej, Gimnazjum im. Noblistów Polskich oraz Gimnazjum SPSK im. Św. Jana Pawła II. Podczas przemarszu zostały odegrane scenki – mansjony. Głównym celem orszaku był plac przed Salonem Wystawowym, gdzie ustawiono szopkę betlejemską, przy której został odegrany ostatni mansjon ,, Złożenie darów". Hasłem tegorocznego orszaku było wezwanie ,,Pokój – Radość – Rodzina". Barwny korowód tworzyły więc całe rodziny, nie zabrakło też dzieci, dla których trzej królowie po zakończeniu orszaku przygotowali słodkie niespodzianki. Głównymi organizatorami orszaku byli: Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Olsztynku oraz Gimnazjum im. św. Jana Pawła II, ale w jego przygotowanie i uświetnienie włączyły się także inne olsztyneckie instytucje, m.in. Miejski Dom Kultury.

Orszak Trzech Króli, nazywany największymi ulicznymi jasełkami na świecie, to dobra okazja do radosnego, rodzinnego spędzenia świątecznego dnia, co potwierdzają mieszkańcy Olsztynka, tak licznie obecni na tegorocznym przemarszu.

Spotkanie wigilijne w Domu Dziennego Pobytu w Olsztynku

Tradycyjnie, jak co roku, społeczność Domu Dziennego Pobytu wraz z zaproszonymi gośćmi zasiadła przy wspólnym stole wigilijnym. Uroczystą wieczerzę poprzedziły występy artystyczne dzieci z Przedszkola Miejskiego w Olsztynku, pensjonariuszy z Domu Pomocy Społecznej w Olsztynku oraz Swojskiej Nutki. Po wspólnym kolędowaniu arcybiskup Edmund Piszcz pobłogosławił wszystkim zebranym, podzielił się opłatkiem, życząc obecnym spokojnych i wesołych świąt w gronie najbliższych.

„Nieważne jest gdzie, nieważne jest jak,
ważne z kim spędzasz ten piękny czas.
Wiek nie gra roli ani pozycja,
bo dla nas cenna jest tylko tradycja.
Obyczaj to piękny i wszystkim przypomina,
Jak ważna w te święta jest dla nas Rodzina."

(D. Rogowska)

Ostatnio bardzo często pisze się o kuchni, powstają coraz to nowsze programy kulinarne, coraz więcej ludzi zakłada swoja, restaurację, w tym celebryci. Wydawać by się mogło, że dzisiaj każdy może napisać książkę kulinarną. Czy nie uważa pani, że rynek kulinarny, nie tylko w Polsce, ale również i na świecie jest lekko przesycony, a może i nawet przesadzony??

Wywiad z ...

Aliną Janeczek

„Bez pasji, oddania i miłości nic z tego nie będzie. Trzeba to pokochać."

Jest i przesycony, i przesadzony. Żeby założyć restaurację i ją prowadzić trzeba mieć dla niej czas. Restauracja nie będzie prowadzić się sama. Nie ma takiej możliwości, że ktoś, kto prowadzi taki biznes, nie będzie w nim od rana do wieczora. Ostatnio rozmawiałam ze znajomym, który również prowadzi restaurację, w Warszawie. Zapytał mnie ile czasu poświęcam na sen, bo on prawie w ogóle nie sypia. Zaczynam od 6 rano na targu, a kończę o 2.00, kiedy zamykam i wszystko sprawdzam. Tak wygląda przeciętny dzień szefa restauracji. Nie da się prowadzić jej na odległość, ani wykonując inny zawód. Bardzo sobie cenię Panią Magdalenę Gessler. Jest człowiekiem z ogromną wiedzą. Natomiast uważam, że nie da się zmienić mentalności ludzi w 4 dni! Nie ma takiej opcji. Jeśli ktoś nie przywiązywał uwagi do czystości, do tego w jakich garnkach gotuje, jakich produktów używa, to nie zmieni się w przeciągu tak krótkiego czasu. Takie zjawisko może się sprawdzić tylko i wyłącznie na krótką metę. W myśl: „była u mnie Pani Magdalena Gessler. Teraz będzie już tylko lepiej. W końcu będę miał gości." Poza tym, biorą się za to ludzie, którzy mają trochę gotówki. Uważają, że zrobią na tym szalony biznes. Dobry restaurator „nie zarabia." Proszę mi wierzyć, to jest naprawdę bardzo ciężka praca.

Praca wynikająca z pasji?

Tak, to musi być pasja. Bez pasji nie jest możliwe, aby takie przedsięwzięcie w ogóle się powiodło. Ja zawsze wszystkim „zapaleńcom" odradzam ten biznes. Nawet w pizzerii, którą uważa się za prosty biznes, potrzeba ogromnej wiedzy, odpowiednich składników, doświadczenia i pasji.

Zatem osoba, która ma szanse powodzenia w tym biznesie to...

...to człowiek, który całe życie dobrze gotował, którego pasją było wyciąganie zakurzonych przepisów. Pracujący nad tym oraz kochający tego rodzaju pracę. Bez pasji, oddania i miłości nic z tego nie będzie. Trzeba to pokochać.

Czyli można powiedzieć, że to taki dobry przepis na prowadzenie restauracji.

Dokładnie, lecz nie zawsze się sprawdza.

Na pewno nie jest łatwe wypromować taką restaurację, zwłaszcza jeśli znajduje się w małym miasteczku? Co zrobić, aby restauracja osiągnęła sukces?

Oprócz pasji również ważny jest zespół, który daje z siebie wszystko oraz kontrola, która daje spokój i powtarzalną jakość. Nie jest możliwe kupowanie tańszych półproduktów dla zaoszczędzenia pieniędzy i zachowania jakości. Moja cała „załoga" pamięta o tym, że dobra jakość to podstawa sukcesu.

Jakość. To między innymi dzięki niej zdobywa pani mnóstwo nagród i wyróżnień, w tym I nagrodę w konkursie „Nasze Kulinarne Dziedzictwo-Smaki Regionów." Za kaczkę , z żurawiną i zupę borowikową z łazankami oraz wiejską śmietaną. Skąd czerpie się takie inspiracje kulinarne? Kunszt kulinarny, czy zwykła intuicja?

Nie trzeba być geniuszem, trzeba po prostu mieć dobre kubki smakowe. Poza tym, ja czerpię z receptur mojej cioci, która zostawiła mi swój stary zeszyt z przepisami. Pamiętam z dzieciństwa, że w niedziele chodziłam z rodzicami i kupowaliśmy zawsze napoleonki, szliśmy z ciastkami do cioci, która zawsze „czarowała" w kuchni. Odziedziczyłam mnóstwo przepisów, mam wspaniałe dziewczyny, które również mają bardzo dobre kubki smakowe, bardzo dobrze również gotują. Pani Irena - „mistrzyni świata" w czerninie! Pani Halinka, która gotuje cudowną i niepowtarzalną zupę rybną, Pani Marzena, która piecze najlepszy tort bezowy! Mamy gości, którzy zawsze wracają do nas na, wymyśloną przeze mnie, kaczkę w borowikach.

Ogólny sukces zależy zatem od całego zespołu. Trudno wykreować taką zaufaną grupkę ludzi?

Bardzo trudno! Mnie się udało. Wykreowałam zespół, na którym mogę polegać. Dziewczyny są genialne! I to jest nasz kolejny „składnik" przepisu na udany sukces. Tylko praca zespołowa, samemu bardzo trudno jest cokolwiek zrobić.

Informacje o pani restauracji znajdziemy również w prestiżowym przewodniku kulinarnym Gault&Millau. Jak to się stało?

My sami byliśmy zaskoczeni. W październiku dostałam telefon, w którym pani zapytała mnie o to, czy będę mogła udzielić paru informacji na temat szefów kuchni, ponieważ zostaje przyznane nam miejsce w kulinarnym przewodniku Gault&Millau. Jest to przewodnik, który powstał 50 lat temu we Francji. Ukazuje się w 9 krajach i przyznaje „czapki" kucharskie. Te czapki są później wstępem do gwiazdek Michelina. Jest bardzo cenionym przewodnikiem. Odbywa się to w ten sposób, że wyszkoleni w specjalnej degustacji inspektorzy przyjeżdżają do restauracji incognito. Kwestionariusz ma 100 punktów. Punktują wszystko! Nakrycie, sztućce, czystość toalety, zachowanie personelu, aranżacje talerza, no i smaki. Trzy niezależne opinie z trzech wizyt pozwalają uzyskać określoną ilość punktów. Skala jest od 1 do 20, my dostaliśmy 11.5. Odbyła się gala w Reducie Banku Polskiego w Warszawie, na której spotkało się 150 kucharzy z całej Polski. Aż 600 restauracji zostało poddanych takiej kontroli inspektorów. W części przewodnika Mazury, Warmia, Suwalszczyzna i Podlasie tylko 10 restauracji uzyskało czapki. Tak, że czujemy się bardzo wyróżnieni. Dla takiej małej restauracji to jest ogromny sukces. Przepiękna gala! Prowadził ją Marcin Prokop. Dostaliśmy wtedy swoje czapki i wyróżnienia oraz motywację do zdobywania kolejnych!

Musiało to być niesamowite zaskoczenie!

Tak było! Pani poinformowała mnie, że będziemy w przewodniku. Z początku - konsternacja. Pierwsze pytanie, a ile to kosztuje! Z reguły jak ktoś dzwoni, to proponuje usługę za określoną kwotę.

Wspomniała pani o Marcinie Prokopie. Wieść o tradycji i smaku w Restauracji z Zielonym Piecem szybko się rozniosła, a do pani przychodzą goście znani również z telewizji.

Oczywiście, Marcin Prokop przyjeżdża razem z Dorotą Wellman. Bywa u nas również Michał Bajor, który uwielbia naszą pomidorówkę, czy Krzysztof Kowalewski z żoną.

To, co jest, moim daniem, najciekawsze to to, że ciężko napotkać na drodze jakąkolwiek reklamę na temat restauracji, a mimo to wszyscy o niej wiedzą.

Dokładnie, nie uznaję reklamy. To nie jest sposób na dobrą restaurację. Jakość produktów, ich powtarzalność oraz bazowanie na regionalnych produktach to najlepsza reklama. Ponadto, w przyszłym roku mam nadzieję, że zaskoczymy nie tylko mieszkańców Olsztynka, ponieważ powstaną dwie nowe „rzeczy" w naszym wykonaniu.

Co według pani jest takiego wyjątkowego w tej restauracji?

Klimat i wnętrze, które stworzyła moja przyjaciółka. To był pomysł mój i pani Wiesławy Czudowskiej. Nadal bardzo się angażuje w wystrój.

Długo się również zastanawiałem jak w kilku słowach można określić tę restaurację? Jak pani myśli, w jakich słowach można ją określić?

Domowa, przyjazna, klimatyczna. Takie było nasze założenie. Nie chciałam, by była to taka typowa restauracja, a mieszkanie „piekarza". Bo widzi pan, kiedyś w małych miasteczkach dobrze się żyło księdzu, lekarzowi, aptekarzowi i piekarzowi! To były 4 zawody, które żyły, można powiedzieć, delikatnie ponad stan.

Dziękuję bardzo za udzielenie wywiadu i życzę dalszych sukcesów!

Mateusz Sawicki

Projekt „Kompetencje kluczowe otworzą twoją głowę" jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Człowiek - najlepsza inwestycja

Projekt widziany oczami beneficjentów

Na warsztatach informatycznych praca wre, dlatego też każde zajęcia mijają nam niepostrzeżenie.

Podczas jednych z nich zorganizowaliśmy „wycieczkę" po szkole i wykonaliśmy wiele interesujących fotografii. Następnie zaprezentowaliśmy szkołę w wybranym przez siebie programie komputerowym. W taki sposób powstaje folder o szkole.

Na innych zajęciach prezentowaliśmy naszą kreatywność, tworząc wiersze i organizując konkurs na najśmieszniejszą rymowankę. Stworzone wiersze zostały wydrukowane, głośno zaprezentowane i nagrodzone. Oto jeden z nich:

Warsztaty informatyczne
Przed zajęciami na stołówkę chodzimy,
Tamtejsze jedzenie bardzo wszyscy lubimy.
Na stołówce wszyscy się podpisujemy,
A potem już tylko jemy, jemy, jemy.
Po czasie pewnym, gdy wszyscy gotowi do drogi,
Na wyższe piętro idziemy - to mało na nasze nogi.
Czekamy na korytarzu, aż pani przyjdzie,
Każdy tylko patrzy, aż z pokoju nauczycielskiego wyjdzie.
W końcu ten moment, pani już nadhodzi,
Każdy zmierzając pod klasę wzrokiem za nią wodzi.
Nareszcie klasa została otworzona,
Do czasu cicha, ciemna, mrokiem otoczona,
Teraz oświetlona, wszystko w świetle skąpane,
Pora zaczynać warsztaty kochane!

Zajęcia informatyczne, jak nazwa wskazuje,
Doskonale uczą, jak z komputerem się pracuje.
Uczestników jest wielu,
Lecz bez harmideru,
Tworzymy informatyczne arcydzieła,
Nikt u nas z nudy nie ziewa.
Uczestnicy różnorodni,
Pracują ze sobą przez wiele dni,
I niscy, i wysocy, i chudzi, i grubi,
Każdy z nich zajęcia te lubi.

autor: Bartłomiej Hapanowicz

Jednak to jeszcze nie wszystkie zasługi informatyków. Przeprowadzili oni również krótkie wywiady wśród znajomych uczestniczących w innych warsztatach. Oto kilka z nich:

„Do zajęć matematycznych zachęciła mnie moja koleżanka. Interesuję się matematyką, więc nie żałuję tego, że zapisałam się na nie. Robimy tu wiele rzeczy, takich jak: origami, ozdoby świąteczne, plakaty i wiele innych. Ale to nie wszystko – w wolnym czasie gramy w gry planszowe, a czasami na tabletach. Przed zajęciami mamy przepyszne obiady. Jest bardzo fajnie, że nie używamy tu zeszytów ani książek. Uczymy się przez zabawę, dlatego wszyscy lubią na nie przychodzić. Jest tu świetna atmosfera, ponieważ mamy wspaniałą panią prowadzącą. Tu wszyscy się lubią i dobrze czują. Każdy jest ciekawy, jakie będą następne zajęcia!"

(W. Biegańska)

„Zajęcia przyrodnicze są bardzo interesujące. Czasami się uczymy, ale większość czasu spędzamy na zabawie. Gramy też w gry przyrodnicze na tablicy interaktywnej. Co tydzień osoby chętne sprzątają akwarium, a pani wyznacza nowych karmiących rybki. Na jednych z zajęć poszliśmy do sali komputerowej i oglądaliśmy blogi różnych osób, a kilka tygodni później założyliśmy własne. Na nich zapisujemy, co dzieje się na zajęciach. Jednak najciekawsze były zajęcia, podczas których robiliśmy scenkę i przedstawialiśmy układ słoneczny, a potem w grupach bawiliśmy się w astronomów."

(W. Borysewicz)

Na warsztatach plastycznych poznaliśmy już ciekawą technikę tworzenia obrazków z pasków papieru (iris folding). Wykonaliśmy tą metodą wiele prac, np. serce, misia, rybę, dzwonek, kota, kaczkę itd. Efekty naszej pracy można podziwiać na wystawie.

Na innych zajęciach pracowaliśmy z drucikami kreatywnymi. Skręcaliśmy z nich „co tylko się dało". Były to ozdoby na ołówki i długopisy w kształcie różnych śmiesznych zwierzaków, a nawet stworków. Bardzo nam się podobała ta praca. Stworki pozostaną na naszych przyborach przez dłuższy czas. Już nie możemy się doczekać kolejnych zajęć i nowych wyzwań...

(uczestnicy zajęć)

Aż tyle się dzieje w ramach zajęć projektu „Kompetencje kluczowe otworzą twoją głowę" realizowanego w Szkole Podstawowej w Olsztynku.

Opracowanie:
instruktor warsztatów informatycznych Małgorzata Janikowska

Nowy szlak turystyczny w Olsztynku

Po wizycie premier Ewy Kopacz w naszym mieście, grupa mieszkańców spontanicznie wpadła na pomysł stworzenia szlaku turystycznego śladami szanownego gościa. - Chcemy umieścić tablice informacyjne w miejscach, które nasza premier odwiedziła w naszym mieście. Będą one zawierały m.in. najważniejsze cytaty z jej wypowiedzi – opowiada Antoni Słomka, inicjator wyznaczenia trasy turystycznej. - Trasę którą jechał samochód szefowej rządu oznaczymy specjalną kolorową linią wymalowaną na jezdni. Dodatkowo, przy studzience kanalizacyjnej, obok której przystanęła, żeby przyjrzeć się prowadzonym robotom drogowym, zostanie umieszczona plakietka informacyjna.

Inicjatorzy już planują wydanie specjalnej broszury oraz mapki dla turystów chcących zapoznać się z tą niecodzienną atrakcją.

Szlak ma kończyć się kapliczką w miejscu, w którym doszło do spotkania premier z władzami miasta, województwa oraz strażakami. Obok zbudowany zostanie natomiast pawilon mieszczący wystawę fotograficzną oraz eksponaty: krzesło na którym siedziała premier, mikrofon trzymany przez nią podczas wizyty oraz wąsy komendanta olsztyneckich strażaków. - Z pozyskaniem tego ostatniego elementu jest pewien kłopot, bo właściciel na razie nie chce się zgodzić na ich obcięcie i przekazanie naszemu muzeum. Jestem jednak przekonany, że uda się to dzięki negocjacjom – wyjaśnia Antoni Słomka.

Targowisko z odrobiną niesmaku

Podczas uroczystości otwarcia targowiska w Olsztynku doszło do drobnego, ale nieprzyjemego incydentu. Biorący udział w wydarzeniu przedstawiciele władz samorządu oraz instytucji państwowych byli przekonani, że po imprezie zorganizowany zostanie tradycyjny poczęstunek. Nie tracąc czasu, przystąpili zatem zaraz po otwarciu obiektu do konsumpcji zgromadzonej na stołach kiełbasy, owoców oraz warzyw. Szybko okazało się jednak, że są to produkty wystawione na sprzedaż przez miejscowych rolników, którzy na dodatek zażądali za nie zapłaty. Doszło do niesnasek i nieprzyjemnej wymiany zdań. - Ubrany w garnitur mężczyzna zjadł całe pęto kiełbasy, oraz schował szynkę do reklamówki. Następnie próbował oddalić się z mojego stoiska – relacjonuje January Przetak, właściciel ubojni. - Potem tłumaczył, że poczęstunek mu się należy i zawsze z tego rodzaju imprez zabiera do domu kiełbasę.

W podobnych okolicznościach rolnik Apoloniusz Brzuska stracił dwa kilo gruszek i słoik kompotu. Doszło w sumie do kilku podobnych przypadków. - Niestety goście się pośpieszyli, bo poczęstunek był przewidziany, ale po zakończeniu imprezy w ratuszu – tłumaczy rzeczniczka urzędu gminy, Aldona Paluch. - Nieporozumienie szybko zostało wyjaśnione, a poszkodowani otrzymali rekompensatę.

Niesmak jednak pozostał, a goście nie ukrywają rozczarowania: - *Zawsze po podobnej uroczystości następuje mniej oficjalna część konsumpcyjna. Specjalnie w tym celu przygotowaliśmy nawet reklamówki. Pierwszy raz od dłuższego czasu spotykam się z sytuacją, że tak szacowne grono nie otrzymuje należnego mu poczęstunku niezwłocznie* – mówi Krzysztof Kołdun, prezes departamentu promocji produktów regionalnych. - Byliśmy narażeni na duży dyskomfort i dziwi nas, że tak nieprofesjonalnie zorganizowano całą imprezę.

Czary nad urną

Wybory w Olsztynku powinny zostać powtórzone. Z takim żądaniem wystąpił m.in. Alojzy Przetak, członek jednej z komisji wyborczych w Olsztynku. - W czasie dyżuru zauważyłem, że o karty do głosowania poprosił, mężczyzna w cylindrze. Dość długo nie wychodził jednak z kabiny wyborczej. Potem podszedł do urny, narzucił na nią zieloną chustę, wykonał gest ręką i cale pudlo wraz z zawartością zniknęło – relacjonuje świadek. - Pobiegłem za nim i zatrzymałem. Po wylegitymowaniu, okazało się, że jest on zawodowym magikiem, który w naszej gminie głosuje na podstawie zaświadczenia. Wydało mi się to na tyle podejrzane, że wezwałem policję.

Już pierwsze przesłuchanie ujawniło szokujące fakty: – Zatrzymany przyznał, że został wynajęty przez jeden z komitetów wyborczych i że tego dnia doprowadził do zniknięcia jeszcze czterech innych urn w naszej miejscowości – mówi nadkomisarz Andrzej Piecuch. - Na kolejnym przesłuchaniu chcieliśmy ustalić jakie konkretnie osoby zleciły mu tą działalność. Niestety, kiedy chcieliśmy go ponownie wyprowadzić z celi, okazało się że sprawcy już w niej nie ma. Nie pomogły nawet kajdanki, którymi dodatkowo przykuliśmy go do kraty. Jedynym śladem po jego obecności był czarny cylinder. Psy nie podjęły jednak tropu.

Późnym popołudniem wszystkie pięć urn zostało odnalezionych na jednym z olsztyneckich osiedli. Po sprawdzeniu okazało się, że zawierają one głosy oddane tylko na kandydatów jednego ugrupowania. - Były jednak zaplombowane, zatem nie było podstaw do unieważnienia wyników – zastrzega przewodniczący biura wyborczego w Olsztynku.

Sprawę ma ostatecznie wyjaśnić sąd. Prestigitatora do tej pory szuka policja.

SPRZĘT RTV, SAT, AGD, KOMPUTERY

NAPRAWA
- komputery, laptopy
- telewizory

tel/fax 519 29 50,
519 13 87, Olsztynek,
ul. Krótka 2

PUNKT OPŁAT

każdy rachunek jedyne: 1,50 zł

Kronika MDK-u

1 I Powitanie Nowego Roku w rynku miasta – tradycyjnie sylwestrowym koncertem, dyskoteką, „szampańskim" konkursem, fajerwerkami i życzeniami od władz miasta mieszkańcy Olsztynka witali 2015 rok.

6 I Orszak Trzech Króli - po raz kolejny mieszkańcy naszego miasta włączyli się w tę ogólnopolską akcję, koordynowaną w Olsztynku przez Gimnazjum Katolickie (więcej na str....)

8 I W XVI Morąskim przeglądzie kolęd „Śpiewajmy Maleńkiemu" podopieczne z naszego domu kultury „zgarnęły " wszystkie nagrody w swojej kategorii: I miejsce zespół „Szarlotka", II Kinga Lewandowska, III Kasia Kozłowska ze Studia Wokalnego P.Marii. Jesteśmy dumni i gratulujemy!

9-11 I WOŚP w Olsztynku. Podczas 23 Finału graliśmy dla podtrzymywania wysokich standardów leczenia dzieci na oddziałach pediatrycznych i onkologicznych oraz dla godnej opieki medycznej seniorów. W naszej gminie aż trzy dni. W piątek, 9 stycznia, przyłączyły się do WOŚP i pięknie „zabrzmiały": Biblioteka Miejska - organizując akcję „Ratuj z sercem w bibliotece", czyli m.in. naukę pierwszej pomocy przedmedycznej oraz ZS-P w Waplewie - występami, zabawą i aukcją. W sobotę w sali sportowej gimnazjum rozegrano mecz siatkówki - radni vs. radni młodzieżowi. Finał w Olsztynku to tradycyjnie zbiórka uliczna oraz koncertem kolęd w wykonaniu zespołów z domu kultury i aukcja. Atrakcją były występy gości z Kaliningradu (zespół taneczny „Płomyki", zespół folklorystyczny „Kalinuszka" oraz soliści). W akcję włączyło się 20 wolontariuszy, zebraliśmy (zbliżoną do roku ubiegłego) kwotę 12 280 zł. Wszystkim wolontariuszom oraz darczyńcom serdecznie dziękujemy!

14 I III Festiwal Kolęd w Lubawie - tym razem solistka Studia Wokalnego p. Marii - Kinga Lewandowska zajęła II miejsce, a zespół „Szarlotka" zdobył nagrodę specjalną dyrektora domu kultury w Lubawie. Tak trzymać !

24 I Nasze „Szarlotki" - Aleksandra Obrębska (git. , voc.) Weronika Widmańska (perkusja) i Sandra Uniżycka (git. bas) podbiły serca publiczności podczas renomowanego Przeglądu Wokalnego Kolęd i Pastorałek **„Nad Światem Cicha Noc"** w Gdańsku. Mimo ogromnej konkurencji, dziewczyny zajęły wysokie ...III miejsce! Brawo Szarlotka!

24 I Podopieczni Stowarzyszenia Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i ich Rodzin tradycyjnie bawili się w domu kultury, zabawie jak zwykle towarzyszył uśmiech i dobry humor.

26 I - 8 II FERIE ZIMOWE upływają pod znakiem warsztatów artystycznych dla dzieci uzdolnionych wokalnie, tanecznie i plastycznie. Ferie kończymy tradycyjnie Festiwalem Piosenki „Zimowe Skowronki" w sobotę 7 lutego (Miejski Dom Kultury) i Wyborami Małej Miss Ferii, tym razem w konwencji bajki „Kraina Lodu" w niedzielę 8 lutego (sala koncertowa gimnazjum)

Wkrótce:

7 II Festiwal Piosenki „Zimowe Skowronki" (sala domu kultury godz. 16.00)

8 II Wybory Małej Miss Ferii, (sala Gimnazjum im. Noblistów Polskich, godz.17.00).

14 II Walentynkowy Bal Kostiumowy dla dorosłych (wstęp 40zł informacja w MDK)

27 II Spektakl teatralny „Inka" przygotowany przez koło teatralne ze Szkoły Podstawowej w Olsztynku (kino „Grunwald")

Co słychać w Olimpii?

Czas przerwy zimowej kończy się i piłkarze naszego klubu, poczynając od orlika i żaka, a kończąc na drużynie występującej w III lidze, rozpoczęli lub w ciągu najbliższych dni rozpoczną przygotowania do rundy wiosennej. Sportowcy trenują w salach gimnastycznych przy szkole podstawowej i przy gimnazjum, a także na „Orlikach", co umożliwia łagodna zima. Część piłkarzy bierze udział w rozgrywkach ligi piłki halowej organizowanej przez MDK w Olsztynku, traktując to jako trening i jednocześnie dobrą zabawę.

Pierwszy zespół prowadzony przez trenera Mirosława Romanowskiego swoje zajęcia rozpoczął 12 stycznia. W drużynie III ligowca nie zajdą duże zmiany, kadra zostanie uzupełniona zawodnikami z II drużyny występującej w rozgrywkach B klasy (lider). Z zagranicy wrócił bramkarz Rafał Miara, wznowił treningi i będzie rywalizował o miejsce w bramce z Piotrem Achramowiczem, grającym w ostatnich meczach trzecioligowych rozgrywek i będącym pewnym punktem naszej drużyny. Dobrą wiadomością jest wznowienie treningów po poważnej kontuzji przez Marcina Wronkę, którego doświadczenie, zaangażowanie i ambicja bardzo przydadzą się drużynie, a dla młodych piłkarzy jest to dobry wzór do naśladowania. Z drużyny ubył Łukasz Jarząbek, któremu zarząd klubu podziękował za grę i dał wolną rękę w szukaniu nowego klubu.

Dylematem zarządu „Olimpii" nie jest to, czy grać w trzeciej lidze, czy nie, ale zbyt mała liczba miejscowych piłkarzy grających na wyższym poziomie. Priorytetowym celem jest wyszkolenie młodych piłkarzy z naszej gminy, którzy będą mogli w niedalekiej przyszłości zastąpić tzw. „zaciężnych". Grupy młodzieżowe prowadzone przez naszych trenerów: Rafała Argalskiego, Piotra Kolka, Bartka Maternika (Bartek Maternik zakończył pracę ze względów osobistych-dziękujemy i życzymy mu powodzenia, na stanowisku trenera zastąpi go Tomasz Wilk) oraz Jana Fijałkowskiego prowadzącego II zespół, mają za zadanie wyszkolić i wprowadzić jak najwięcej piłkarzy do I zespołu.

Doskonale rozumiemy, że zasilenie zespołu większą ilością miejscowych zawodników nie nastąpi natychmiast, potrzeba na to czasu i wysiłku wszystkich biorących w tym udział.

Zarząd MKS „Olimpia" w Olsztynku zwraca się z prośbą o przekazywanie na nasz klub 1% podatku dochodowego. Wpłaty te będą bardzo pomocne w lepszym funkcjonowaniu naszego klubu.

Dane do wpłat: MKS OLIMPIA OLSZTYNEK KRS 0000086043

Prezes Zarządu
Kazimierz Borkowski

6/7 XII 2014. 7-ka, okolice Olsztynka. Skradziono tu 90 szt. płyt betonowych (1000zł), własność GDDKiA w Olsztynie.

9 XII Okolice Wilkowa. Spłonęło 540 szt. balotów słomianych (kręgi sprasowanej słomy) o wartości 24 tys. zł, własność Andrzeja G.

12-21 XII Pawłowo. Włamanie do Baro Lejnego przy 7-ce. Sprawcy wynieśli krzesła, kuchenki mikrofalowe i inne przedmioty. Straty w wysokości 2 tys. zł. poniosła Natalia C.

26 XII ul. Wilcza. Święta, święta... Robertowi S i Dominikowi F. przedstawiono zarzut znieważenia i naruszenia nietykalności osobistej interweniującego policjanta, wezwanego przez sąsiadów z powodu zakłócenia ciszy nocnej.

24-27 XII Elgnówko. Włamanie do budynku mieszkalnego- sprawcy wynieśli laptop i telewizor plazmowy. Ten ostatni został podrzucony po jakimś czasie na posesję poszkodowanego. Nie ten model?

22-24 XII Sudwa. Włamanie do metalowego kontenera z butlami gazowymi. Skradzione zostały 2 szt. o wartości 300 zł, należące do firmy Generon z Grudziądza.

3/4 I 2015. ul. Zamkowa. Ze sklepu Ewy W. po wybiciu szyby, skradziono kasę fiskalną o wartości 1300 zł.

31 XII 2014 – 3 I 2015 ul. Malinowa. Włamanie do domu jednorodzinnego. Po wypchnięciu okienka w piwnicy, wykorzystując nieobecność domowników, sprawcy ukradli szlifierkę i wiertarkę (480 zł), własność Wojciecha J.

11/12 I Elgnówko. Zagęszczarka budowlana i przewód elektryczny (3 tys. zł) to łup z okradzionego tu domu w budowie.

W omawianym okresie policja zatrzymała też 7 osób poszukiwanych, 47 dowodów rejestracyjnych, 7 praw jazdy, 6 nietrzeźwych kierowców oraz 4 osoby do wytrzeźwienia.

USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
K.M. Zakrzewscy
rok założenia 1999
ul. Mickiewicza 13, 11-015 Olsztynek
tel. 0 89 519 34 10,
kom. 0 604 051 513 (całodobowy)
całodobowy przewóz zmarłych
Nasze wieloletnie doświadczenie pomoże godnie pochować bliskich.
- odbiór zmarłego z miejsca zgonu, przygotowanie zmarłego do pogrzebu
- obsługa uroczystości pogrzebowej, transport miejscowy i zamiejscowy
- transport zmarłego z zagranicy i za granicę, oraz załatwienie wszystkich formalności związanych z ich sprowadzeniem
- posiadamy w sprzedaży trumny, krzyże, tabliczki, wieńce, odzież dla zmarłych
- omówienie oferowanych usług w domu klienta
- kredytowanie pogrzebu
- leżanka klimatyzowana (zimne łóżko) przechowywanie zmarłego w domu
- kremacja (spopielenie)

Dobre Rady Pani Ewy

OTRĘBY – NAJTAŃSZE LEKARSTWO ŚWIATA

Otręby, czyli okrywa nasienna ziarna pszenicy, owsa lub żyta, to jedno z najbogatszych źródeł błonnika pokarmowego. Zaledwie dwie łyżki otrębów pokrywają aż jedną trzecią naszego dziennego zapotrzebowania na błonnik, a tym samym obniżają ryzyko zachorowania na raka jelit. Ponadto, to właśnie błonnik odgrywa bardzo ważną rolę w profilaktyce zaparć, hemoroidów czy uchyłkowatości jelita grubego.

Dodatkowo otręby owsiane zawierają błonnik rozpuszczalny, który pomaga obniżać poziom „złego" cholesterolu pozostawiając „dobry" we krwi. Otręby to jednak nie tylko błonnik, ale także bogaty skład witamin z grupy A i E oraz makro i mikroelementów: cynku, fosforu, wapnia, selenu, potasu i magnezu. Z dietetycznego punktu widzenia największą ich zaleta jest jednak duża zawartość błonnika, który nie trawiony, nie tylko nie powoduje tycia, ale znacznie usprawnia pracę przewodu pokarmowego. Zapewne dlatego właśnie coraz większą popularność zdobywają otręby u osób walczących z nadwagą. Błonnik pęcznieje w żołądku i na długo daje uczucie sytości. Zwiększenie objętości pokarmu przyczynia się do mniejszej ilości jego spożywania, co przekłada się na łatwiejsze utrzymanie smukłej sylwetki – marzenie każdej kobiety.

Reasumując: OTRĘBY OWSIANE

- zmniejszają indeks glikemiczny posiłków, spowalniają wchłanianie cukrów (ma to ogromne znaczenie dla osób z CUKRZYCĄ)
- obniżają wchłanianie złego cholesterolu, a tym samym przeciwdziałają miażdżycy
- podwyższają stężenie dobrego cholesterolu we krwi
- regulują ciśnienie krwi
- oczyszczają organizm z toksyn i metali ciężkich
- przeciwdziałają zakrzepom krwi
- regulują trawienie, zapobiegają zaparciom
- gwarantują szybsze poczucie sytości
- dzięki nim można zjeść mniej, a jednocześnie się najeść
- poprawiają pamięć i koncentrację
- zapobiegają nadmiernemu uczuciu zmęczenia, zmniejszają potrzebę snu
- chronią przed starzeniem
- pozytywnie wpływają na wygląd skóry
- posiadają duże wartości odżywcze
- nie tracą swoich właściwości podczas pieczenia i gotowania

OTRĘBY PSZENNE ze względu na dużą zawartość błonnika oraz małą ilość cukrów przyswajanych wraz z ich spożyciem, przede wszystkim aktywizują nasz metabolizm, ponadto, obok wszystkich innych zalet, pochłaniają z naszego organizmu substancje szkodliwe wspomagając ich wydalanie i, co jest niezaprzeczalnie bardzo ważne dla wszystkich pań, przeciwdziałają rakowi sutka.

Jednym słowem, w myśl zasady „lepiej zapobiegać niż leczyć" jedzmy otręby, najlepiej mieszając ich różne rodzaje, jako że są one swojego rodzaju kuracją dla całego naszego organizmu. Nie bez znaczenia jest zapewne także to, że są łatwo dostępne i niedrogie. Otręby można dodawać do musli i płatków do mleka, jogurtów, serków oraz ciast. Zagęścimy nimi sosy i dodamy do zup. Warzywa duszone na patelni, czy ryba po grecku w pomidorach będą nie tylko dobre, ale i zdrowsze, kiedy wzbogacimy je błonnikiem. Mogą być wykorzystywane jako panierka do mięs, a mąkę w naszej kuchni warto na stałe zastąpić mielonymi otrębami – sprawdzają się tu znakomicie. Posypmy nimi kanapki lub dodajmy do sałatki. Przepisów i zastosowań otrębów jest bez liku, przedstawiam Państwu niektóre z nich do wypróbowania, żeby zachęcić do sięgnięcia po otręby i stosowania ich na stałe w naszych domach. Wystarczy, że zjemy dziennie trzy łyżki otrębów, a będziemy zdrowsi, szczuplejsi i zawsze młodzi.

Chleb z otrębami:

- 1 kg mąki pełnoziarnistej
- 10 dag drożdży
- 1 litr mleka lub wody
- 1 łyżka cukru
- 1 łyżka soli
- 2 szkl otrębów pszennych
- ziarna słonecznika, dyni, żurawina (niekoniecznie)
- 4 łyżki oleju

Produkty suche wymieszać w misce. Mleko podgrzać i w kilku jego łyżkach rozmieszać drożdże, dodając cukier. Kiedy rozczyn wyrośnie wlać do miski, dolać resztę mleka i dokładnie wyrobić,. Dodać pestki i żurawinę, a na końcu olej. Pozostawić do wyrośnięcia, a następnie przełożyć do 2 keksówek wyłożonych papierem do pieczenia. Wierzch chleba zwilżyć lekko wodą, posypać makiem lub otrębami owsianymi, kiedy ponownie wyrośnie piec 1 godz w temperaturze 180°C.

Najprostsze placuszki z otrębów:

- 1 jajko
- 2 łyżki otrębów owsianych
- 1 łyżka otrębów pszennych
- 1 łyżka serka homogenizowanego lub jogurtu naturalnego
- sól do smaku

Wszystkie produkty dokładnie wymieszać i smażyć na odrobinie oleju. Można podawać z musem owocowym.

Placki ziemniaczane z otrębami:

- 4 duże ziemniaki
- 1 jajko
- 5 łyżek otrębów (dowolnych)
- ząbek czosnku
- sól, pieprz

Ziemniaki utrzeć, dodać jajko, rozgnieciony czosnek, otręby, pieprz i sól do smaku. Smażyć na rozgrzanym oleju najlepiej niewielkie placuszki, są wtedy rumiane i cudownie chrupiące.

Gryczane kotleciki:

- 2 torebki ugotowanej kaszy gryczanej (200 gr)
- 1 ugotowany spory ziemniak
- 1 szkl otrębów owsianych lub pszennych
- 2 średnie cebule
- 2 jaja
- 2-3 łyżki mąki (jeśli mamy to pełnoziarnistej)
- sól, pieprz, majeranek, ew. ostra papryka

Otręby zalać wrzątkiem, odstawić na 15 minut, żeby nasiąkły i zmiękły. Cebulę posiekać i zeszklić na łyżce oleju. Połączyć kaszę, otręby, rozgniecionego ziemniaka i cebulę. Doprawić według uznania. Wbić jajka i dodać mąkę, by ciasto stanowiło zwięzłą masę. Formować niewielkie kotleciki i smażyć na rozgrzanym oleju.

Ciasteczka owsiane:

- 2 szkl płatków owsianych
- 1 szkl otrębów pszennych
- 1 szkl otrębów owsianych
- 2 szkl rodzynków sułtańskich
- 2 szkl mąki pełnoziarnistej
- 2 szkl soku jabłkowego 100%
- 0,5 szkl oleju
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- 2 op cynamonu
- wiórki, skórka pomarańczowa, kakao (niekoniecznie)

Wszystkie produkty suche dokładnie wymieszać w misce. Jajka rozmącić z płynami i wlać do miski, dodać bakalie i ewentualnie kakao. Formować łyżeczką małe ciasteczka i układać na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia. Piec około 20-25 minut w temperaturze 200° C. Mają jedną wadę, w naszym domu błyskawicznie znikają.

Ewa Łagowska - Okołowicz

KRZYŻÓWKA NR 210

Poziomo: 1) strasznie zimna, 5) pilnował kopalni, 9) przytulny w czasopiśmie, 10) ryba do sukni, 11) do przypinania lub przyklejania, 12) za kurtyną, 13) pies w swetrze, 14) zimny, 15) do siadania w Paryżu, 16) lekki, 18) groźny wyraz twarzy, 19) modny kierunek, 21) na oko, 23) zwracana, 24) skrzypek na dachu, 25) jeszcze nie miłość, 26) po oktawie, 27) nie zwraca uwagi na psy

Pionowo: 1) owocowe interesy, 2) tam trzcina, 3) wydatki do położenia, 4) nie demokratyczna, 6) bombowa patyna, 7) powtarzalna, 8) przeciwny zasadzie, 16) podlega proboszczowi, 17) bardzo się napina, 19) ciężko myślący obłok, 20) niecały dukat, 22) gwiazda wśród aut

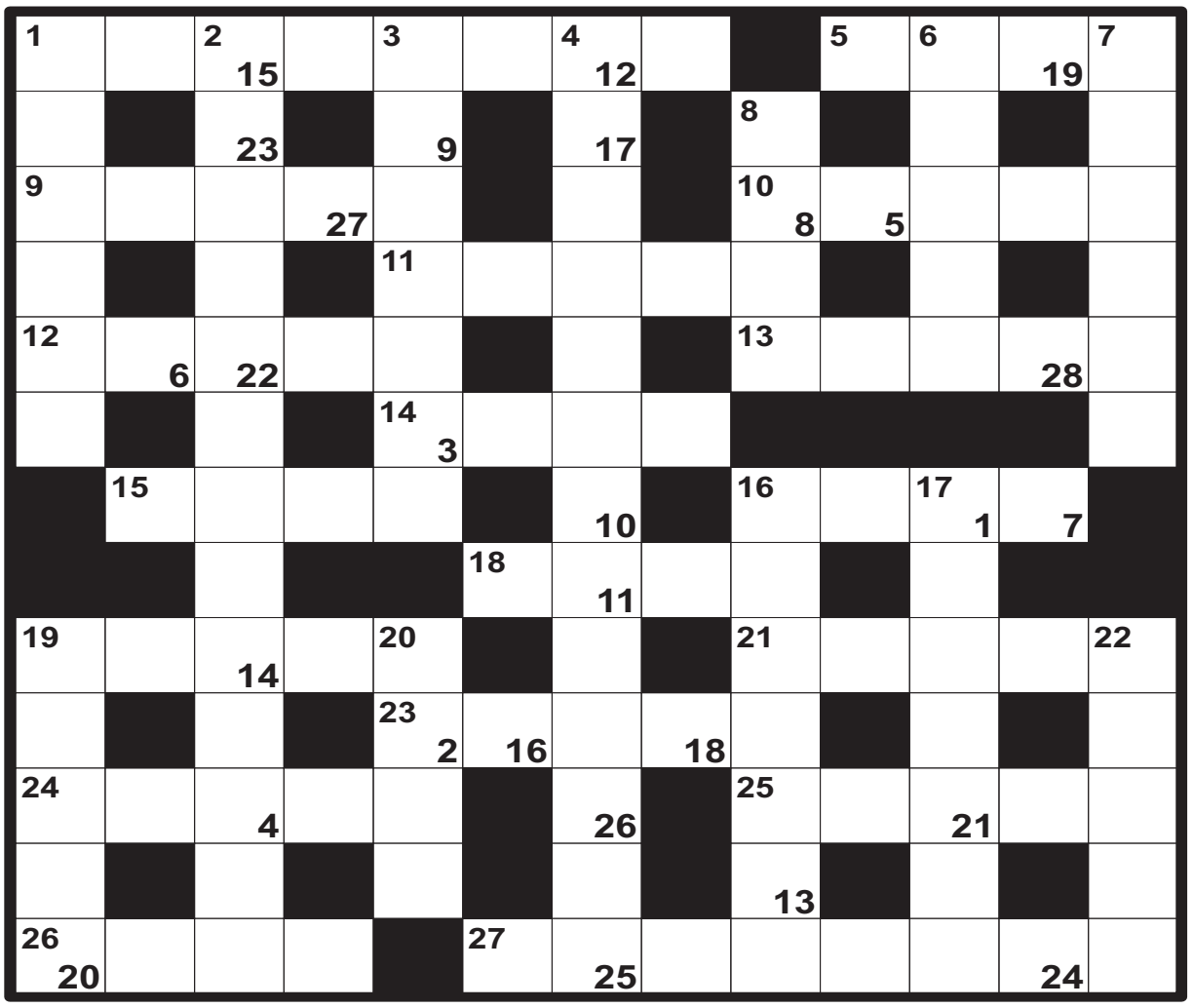

Krzyżówka sponsorowana przez restaurację:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14

15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28

Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych do 15 lutego pod adresem redakcji. Spośród prawidłowych rozwiązań **wylosujemy nagrodę - obiad dla 2 osób w Restauracji Ratuszowa** . Prawidłowym rozwiązaniem ostatniej krzyżówki było hasło: **" Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło"**. Nagrodę wylosowała Jolanta Krauze-Gawlińska z Olsztynka.

Biuletyn redaguje zespół w składzie: Wydawca - MDK, redaktor wydania - Katarzyna Waluk, redaktorzy: Wiesław Gąsiorowski, Tomasz Kurs, Bogumił Kuźniewski, Andrzej Waluk (skład komputerowy), Henryka żebrowska, Marta Żebrowska, Zygmunt Puszczewicz, Kazimierz Czesław Bandzwołek, Ewa Okołowicz-łagowska, Robert Waraksa, Magdalena Rudnicka, Stanisława Ziątek. Adres redakcji: 11-015 Olsztynek, ul. Chopina 29, MDK, tel. 89 519-22-01, woj. warmińsko-mazurskie. Zgłoszenia reklam w siedzibie redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów i listów oraz nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Miesięcznik zrzeszony jest w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Krakowie. e-mail: alboolsztynek@wp.pl. Materiałów nie zamawianych redakcja nie zwraca.

URODA
studio kosmetyczne
Agata Wilczek

NOWOŚĆ
W WARMIŃSKO-MAZURSKIM !

Karboksyterapia
– przełom w medycynie estetycznej !

- Usuwanie zmarszczek,
- Leczenie rozstępów i blizn,
- Zwiększenie grubości skóry,
- Minimalizacja worków i cieni pod oczami,
- Redukcja Cellulitu,
- Redukcja podwójnego podbródka,
- Przywrócenie jędrności i elastyczności skóry.

Olsztynek, ul.Szkolna 16/36, tel. 667 28 15 47

EUROWARSZTAT

AUTO – NAPRAWA

Tadeusz Szkoda AMERYKA 3 B, 11-015 Olsztynek, tel. 89 519 33 26, 502 049 918

NOWOŚĆ W REGIONIE !!! Czyszczenie układu dolotowego i EGR w silnikach Diesla
- bez demontażu – z pomocą urządzenia I-FLUX 100

Auto ODZYSKUJE MOC
i ZMNIEJSZA SIĘ ZUŻYCIE PALIWA
Sprawdź filmy na www.autoxen.pl

— polecamy

Kompleksową obsługę klimatyzacji samochodowych
- serwis klimatyzacji,
- sprawdzanie szczelności,
- odgrzybianie instalacji.

Mechanika pojazdowa - Diagnostyka - Elektryka - Blacharstwo

PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

Warmia i Mazury regionem zjednoczonej Europy

„Usprawnienie obsługi pacjenta poprzez rozwój technologii informatycznych w Wojewódzkim Szpitalu Rehabilitacyjnym dla Dzieci w Ameryce"

Wartość projektu: 445 852,10 zł
Wartość dofinansowania: 378 974,27 zł

Projekt dofinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007-2013

Wojewódzki Szpital Rehabilitacyjny dla Dzieci w Ameryce zakończył realizację projektu „Zapewnienie wysokiej jakości usług dla obywateli poprzez unowocześnienie systemu i infrastruktury informatycznej w Wojewódzkim Szpital Rehabilitacyjnym dla Dzieci w Ameryce" który w znacznym stopniu usprawnił proces obsługi pacjentów oraz umożliwił szersze udostępnianie informacji o szpitalu, jego profilu i usługach w sieci rozległej.

Rezultaty projektu:

- stworzenie kompleksowej infrastruktury informatycznej w szpitalu
- poprawa efektywności pracy personelu medycznego poprzez zakup nowoczesnego mobilnego sprzętu komputerowego
- poprawa bezpieczeństwa archiwizowanych danych poprzez stworzenie archiwum zdjęć cyfrowych
- usprawnienie systemu znakowania i monitorowania
- zwiększenie bezpieczeństwa „danych wrażliwych" pacjentów oraz ujednolicenie procedur identyfikacji pacjentów
- wzmocnienie funkcjonalności i dostępności do strony internetowej www.ameryka.com.pl poprzez jej unowocześnienie i dostosowanie do standardów europejskich